Nr. 153. Czwartek, 9 Lipca 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 6 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie**. . . 12 K	**miesięcznie**. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany książę Montenuovo!

W pełni Mego zaufania od szeregu lat stojąc na czele Mego Dworu, sprawowałeś Pan, zawsze w zgodzie z Memi intencyami, niezmordowanie i z pełnym skutkiem Swój, tak bardzo odpowiedzialny urząd.

W ostatnich dniach zgon Mego ukochanego Bratanka, Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, z którym Pana łączyły trwale pełne zaufania stosunki, postawił Pana, kochany Książę, wobec nadzwyczajnych wymagań i dał Panu ponownie sposobność okazania w wysokiej mierze Pańskiego ofiarnego oddania się Mej Osobie i Memu Domowi.

Korzystam chętnie ze sposobności, by zapewnić Pana o Mojej najgorętszej wdzięczności i Mojem zupełnem uznaniu dla Jego znakomitej, wiernej służby.

Wiedeń, dnia 6 lipca 1914.

Franciszek Józef w. r.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów nadał posady ekspedyentów pocztowych oficyantom: Zygmuntowi Politowskiemu w Hujczu, Maryi Szymonowicz w Nowicy, Józefowi Miłkowskiemu w Wadowicach górnych, Michałowi Kłosowskiemu w Boratynie, Zygmuntowi Dubajowi w Zgłobieniu, naczelnikowi stacyi kolejowej Maurycemu Kaczkowskiemu w Łowczówku-Pleśnej, ekspedyentce Malwinie Bęgzinkowej w Bartatowie, pomocnicy Annie Dzikońskiej w Tarnowskiej woli, kierownikowi składnicy Mikołajowi Roguckiemu w Kupnowicach starych i Julii Głodzińskiej w Bratkówce.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 8 lipca.

Kredyty na cele sanitarne i opieki socyalnej w preliminarzu państwowym pro 1914/1915.

(II.) Na sporządzenie austryackiej Księgi środków żywności, t. zw. *Codex alimentarius austriacus* przewidziano wydatek 6.000 kor., który jednakowoż zrównoważony ma być dochodami w tej samej wysokości. Utrzymanie i rozszerzenie zawodowych Instytutów wymaga również sum odpowiednich.

I tak na chemiczno-farmaceutyczny Instytut badań w Ministerstwie spraw wewnętrznych preliminowano ogółem 48.450 kor. Wewnętrzne rozszerzenie tego zakładu uzasadnione jest tem przedewszystkiem, iż w znaczniejszej, niźli dotąd mierze, Instytut ten ma czuwać nad sprzedażą leków, mianowicie zaś wykonywać kontrolę nad farmaceutycznemi specyalnościami; nadto pod kompetencyę tego Instytutu przypadnie również badanie wód mineralnych. Ta zwiększona działalność otrzymała wyraz także w rubryce spodziewanych dochodów, gdyż wobec podwyższenia taksy od badań preliminowano przychód o 45 tysięcy koron większy, niźli dotąd.

Seroterapeutyczny Instytut w Wiedniu, w którym wyrabia się surowice lecznicze, zwłaszcza przeciw dyfteryi i czerwonce, figuruje w dziale wydatków z sumą 198.254 kor., preliminowany zaś dochód wynosi 146.000 koron.

Na utrzymanie Instytutu szczepień przeciwko wściekliźnie w szpitalu fundacyi Rudolfa przypada 10.400 koron.

Dla obu zakładów państwowych szczepionki w Wiedniu i Neuhaus (w Czechach), których wytwórczość pokryć ma zapotrzebowanie na całym obszarze Państwa, preliminowano 70.379 koron wydatków i 66.000 koron dochodu.

Z zakładów państwowych przytoczyć należy jeszcze siedm państwowych zakładów badania środków żywności. Tutaj preliminarz podaje 390.152 kor. wydatków i 89.564 koron dochodu.

Na kursy naukowe, które urządza się przy zakładach środków żywności dla kształcenia komisarzy targowych, wyznaczona jest suma 9.000 koron. Dochód z czesnego przewidziano w preliminarzu z sumą 2.000 kor.

Ważną agendą Ministerstwa spraw wewnętrznych w dziedzinie ubezpieczenia robotników stanowi opracowanie statystyki nieszczęśliwych wypadków za przeciąg lat pięciu. Ogólny na ten cel wydatek w sumie 120.000 koron rozkłada się na lat cztery, z czego na rok 1914/15 przeznaczono kwotę 30.000 kor. Ta statystyka nietylko służyć ma za punkt oparcia dla rewizyi klas niebezpieczeństwa zakładów przemysłowych podlegających przymusowi opłat, lecz także dostarcza bogatego materyału dla zapobieżenia wypadkom i dla dalszych celów socyalnych.

Dalszych 5000 koron przeznaczono na studya, prace asekuracyjne i prace dla instytutów ubezpieczenia robotników. Te kwoty, służyć mające na przygotowanie ubezpieczenia socyalnego, zajmującego obecnie ustawodawstwo, są wprawdzie, jeszcze nieznaczne, stanowią jednakowoż pierwsze podwaliny niezrównie rozleglejszej działalności, która przypadnie w udziale Ministerstwu spraw wewnętrznych, skoro tylko wielkie dzieło ubezpieczenia socyalnego dojdzie do skutku.

W związku z tem zaznaczyć należy, iż pewne wydatki na cele socyalnego ubezpieczenia, tak n. p. państwowy przyczynek w sumie 100.000 koron na cele ubezpieczenia pensyjnego, wstawione są nie do preliminarza Ministerstwa spraw wewnętrznych, dalej, że znaczne środki, oddane do rozporządzenia socyalno-politycznej sekcyi Ministerstwa handlu, niejednokrotnie znajdują zastosowanie, bardzo bliskie zadań ubezpieczenia socyalnego.

Kwota przeznaczona dla ochrony emigrantów ma służyć z jednej strony na cele gospodarczej, prawnej i religijnej opieki emigrantów, udających się w obce kraje, z drugiej zaś strony ma dopomódz do przygotowania tych zarządzeń, których celem jest sprowadzenie ruchu wychodźczego do miary stosunkami wskazanej, polepszenie ekonomi-

---

27)

ANNA NEUMANOWA.

ZABŁĄKANI.

POWIEŚĆ NA TLE WSCHODNIEM.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Z notatek angielskiego oficera).

(Ciąg dalszy).

Abu Hammed, 21 grudnia.

Dziś przybyły nasze wielbłądy z prowiantami i bagażami. Sądząc z różnych przygotowań, myślę, że pobyt nasz w tem murzyńskiem gnieździe przydłuży się; Anglicy zapowiadają, że spędzimy tu „Christmas“. Zdaje mi się jednak, że to święto, choć tak nabożnie przez Anglików obchodzone, nie wstrzymałoby na tak długo naszego marszu; podobno Wolseley oczekuje listów z ministerstwa w Londynie i depesz od Barynga, a także powrotu wysłanych na zwiady do Khartumu szpiegów; telegraf polowy zrywają nam samumy, tak, że zadowolić się musimy pocztą wielbłądzią.

Abu Hammed, 23 grudnia.

Wuju drogi, jeśli kiedy w ręce twoje dostaną się te notatki, ołówkiem na kolanie pisane, zapamiętaj datę 22 grudnia. Był to dzień mego chrztu w ogniu; dzień, który całe życie pamiętać będę.

W nocy z 21 na 22 trąbki zagrały nagle pobudkę; zakotłowało w obozie; straże nasze dały znać, że zastępy Mahdystów obozują w pustyni, a światła ich ognisk niezliczone, jak gwiazdy na niebie.

Generał, który miał dokładne wiadomości, że główne siły Mahdiego skoncentrowane są pod Khartumem, przyjął te wieści bardzo spokojnie. Zapewne pomyślał zaraz, że są to tylko pojedyncze hordy beduinów i murzyńskie plemiona Bichari, które dążą pod Khartum, aby się połączyć z główną armią derwiszów; albo też sam Mahdi, powiadomiony o zbliżającej się wielkiej armii angielskiej, wysyła te oddziały, aby małemi potyczkami i napadami wstrzymać nasz pochód. W mgnieniu oka szwadron konnicy pod dowództwem majora Maxwella pocwałował w stronę pustyni na rekonesans; nam zaś kazano stać pod bronią i być w pogotowiu. O świcie powrócił Maxwell, potwierdzając wiadomość, iż znaczne zastępy beduinów biwakują w pustyni o jakie 10 kilometrów od nas. Liczbę ich oznaczyć trudno; może być 3000 ludzi, a może i 5000.

Posiliwszy się obfitem śniadaniem z konserw mięsnych i napełniwszy nasze manierki herbatą*), napojem, którym pogardzałem niegdyś, a którego ożywcze własności tu dopiero nauczyłem się cenić, ruszyliśmy w 3000 piechoty, a 500 konnicy.

Przedostawszy się z trudem przez nadbrzeżne skały stanęliśmy na wyżynie pustyni a po godzinnym marszu ukazał się na jasnym widnokręgu białawy obłok, który zbliżał się i rósł z chwilą każdą. Była to zbliżająca się armia derwiszów. Nagle z poza wału piasków ukazali się jak sępy dwaj młodzi derwisze na rączych koniach, jakby z pod ziemi wyrośli. Podjechali na odległość strzału i z dzikim okrzykiem wojennym, cisnęli swe dzidy między nasze szeregi, poczem pognali w cwał w tumanach kurzawy, zanim ich nasze strzały dosięgnąć mogły. Było to wezwanie do bitwy. Przyznać się muszę, że dreszcz mnie przebiegł nie z trwogi, ale dziwnego niepokoju i oczekiwania; miałem to uczucie przykre, że stać się musi za chwilę coś strasznego, że zbliża się okropne krwawe widmo i zacznie swą kosbę.

W istocie nie minęła godzina, a znaleźliśmy się tak blisko wrogów, że słychać było odgłosy tarabuki i metalowych tamtamów; jakby szum wód wezbranych dolatywał monotonny, przeciągły śpiew wojenny derwiszów, przerywany niekiedy wyciem: „Allahu! Allahu!“

Wkrótce mogliśmy rozróżnić barwy ich sztandarów; w pośrodku powiewał czarny sztandar „Dzihadu“ t. j. wojny świętej, błyszczący srebrnymi haftami. Widać było wspaniałe postacie emirów na koniach, niektórzy byli w średniowiecznych zbrojach, pancerzach i hełmach i mieli białe, złotem szyte sztandary, inni w płaszczach białych i zielonych zawojach, jako potomkowie rodziny Mahometa, szli na czele swych hufców, uzbrojonych w karabiny lub dzidy.

Na samym przedzie ukazał się hufiec murzynów; potrząsając błyszczącemi dzidami i wyjąc strasznie, szli rytmicznie jakby w tańcu wojennym.

Z odległości około 600 metrów padły pierwsze strzały; Mahdyści posuwali się ławą zwartą, szeroką, a lewe ich skrzydło rozwinęło się w półkole jakby opasać nas chciało. Kule sypały się gradem; warknęły ciskane sprawnemi rękami dzidy murzynów. I wszczęła się rzeź straszliwa; z wyżyny skalistej, na której zajęła stanowisko nasza artylerya, zagrały działa. Cało szeregi derwiszów kładły się pokotem, jak ścięte kłosy, ale wnet zaciesniały się znowu i szły naprzód w obłokach dymu, nieustraszone, śmierć wyzywając i śmierć niosąc naszym. Było jakby pijany; mgła przysłaniała mi oczy; na komendę: „ognia“! strzelałem nieustannie przed siebie, nie widząc gdzie i do kogo. Koło mnie padło kilku kolegów przebitych dzidami; z dzikim wrzaskiem rzucali się na nich murzyni i z ciał wyrywając dzidy, jak pantery zębami rozszarpywali zadane rany**).

Był to widok, który najdzielniejszemu żołnierzowi mógł krew ściąć w żyłach. Czułem, że tracę przytomność; rąbiąc szablą w prawo i lewo torowałem sobie drogę, niesiony i party coraz dalej nawałą żołnierstwa naszego, idącego naprzód. Jak przez sen widziałem, że armia nasza naciera coraz silniej na derwiszów; że szeregi białych płaszczów przerzedzają się, padają, pławią się w krwi. Widziałem stosy ciał ludzkich, drgające w śmiertelnych podrzutach; niektóre z nich podnosiły się ostatnim wysiłkiem i zwracały na wschód ku Mecce trupie skrwawione twarze. Słyszałem straszne wrzaski i jęki rannych, dogorywających pod kopytami obalonych koni, co się tarzały w własnych wyprutych wnętrznościach.

Nie wiem sam, jakim sposobem znalazłem się obok jednego z emirów, który leżał, jak martwy w potoku krwi i kurczowo ściskał w ręce biały sztandar. Schyliłem się, aby mu wyrwać go z ręki, ale w tej chwili derwisz dźwignął się charcząc straszliwie i chciał dźgnąć mnie krótkim sudańskim mieczem. Szablą moją, która nie zawiodła mnie ani razu, rozpłatałem mu głowę. Unosiłem mą zdobycz, sztandar biały i krótki topór t. zw. „safarogh“, gdy ujrzałem przed sobą dwóch murzynów; dzida jednego z nich gwizdnęła koło moich uszu, drugi skierował swoją wprost w moje piersi. Widząc go jednak mierzącego, miałem czas schwycić dzidę ręką, tak, że jej ostrze lekko mnie tylko drasnęło. Dobrze wymierzonym strzałem powaliłem go trupem, podczas gdy jego towarzysz padł pod ciosem szabli jednego z naszych ułanów.

Wkrótce potem zagrały trąbki nasze; byliśmy zwycięzcami na całej linii; większa część derwiszów poległa na miejscu; niedobitki zaś rozpierzchły się po pustyni.

Ukazały się nasze wozy ambulansowe zbierające rannych; rozfanatyzowani Mahdyści jednak, nie przyjmowali pomocy, śmiertelnie ranni dźwigali się jeszcze i strzelali do podnoszących ich żołnierzy, albo kłuli ich nożami, tak, że musiano ich dobijać.

Tymczasem zapadła noc; z pustyni dochodziły nas wycia hyen i szakali wietrzących ucztę; drapieżne ptactwo krakało nad trupami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Z powodu panującej w krajach tropikalnych dyssenteryi żołnierze angielscy używają herbaty zamiast wody.

**) Autentyczne.

cznej sytuacyi wśród ludności emigrującej obecnie, a tem samem uzyskania stopniowej redukcyi wychodźtwa.

W myśl tych zasad będzie kredyt w wysokości 25.000 k. użyty przedewszystkiem na wsparcie tych organizacyj i posterunków, które praktycznie zajmują się opieką nad wychodźcami w czasie podróży i pobytu zagranicą.

Oprócz tego jednak popierane będą zasiłkami Towarzystwa, które — jak n. p. Towarzystwo rolnicze w Wiedniu, państwowy Związek Biur pośrednictwa pracy, urząd robotniczy w Rovereto i i. zajmują, się międzymiejscowem pośrednictwem pracy i jego rozszerzeniem. Popierane zaś będą owe Towarzystwa w tym celu, aby przez odpowiedni rozdział sił roboczych w kraju, przez odprowadzenie części strumienia emigracyjnego do cierpiących na brak sił roboczych krajów zachodnich Monarchii, umożliwiać lepsze konjunktury na rynku pracy w krajach. do których kieruje się emigracya. Ponieważ zaś kwestya opieki nad bezroboczymi pozostaje w ścisłym związku z problemem emigracyjnym, z ustalonego przeto kredytu dla opieki nad emigrantami, wyznaczono odpowiednią kwotę tytułem subwencyi austr. Towarzystwu zwalczania braku pracy, a to celem przeprowadzenia odpowiednich studyów przez owe Towarzystwo.

Wkońcu należy jeszcze nadmienić, że w preliminarzu pro 1914 15 znajduje się w wydatkach na dyrekcyę policyi w Wiedniu dotacya nowokreowanej posady asystentki dla opieki nad młodzieżą.

Józef Chamberlain.

Tymi dniami pogrzebano w Anglii człowieka oddawna zmarłego. — Józefowi Chamberlainowi wypadło wychylić do dna kielich goryczy, zgotowanej przez losy tym, co sami siebie przeżyją. Wprawdzie z okwitającego właśnie różami Highbury dochodziły od czasu do czasu odgłosy jego życia, ale jakże słabe! Przed kilku tygodniami wziął Chamberlain nawet udział w pewnem zgromadzeniu; tego wszakże starca wniesionego na wózku fotelowym, ten cień człowieka, zaledwie urywanemi słowy zdolny porozumiewać się jeszcze — trudno było uważać za Chamberlaina. To był jakiś starością i chorobą zniekształcony sobowtór wielkiego męża, jak mojżeszowy słup płomienny, posuwającego się niegdyś przed narodem.

W czasach swego rozkwitu Chamberlain był ukochaniem rodaków. „Jöe“ miał przeciwników, ale nie miał nieprzyjaciół. Do przyjaciół zaś zaliczał samych wielkich swego narodu. Nie mógł obejść się bez niego Gladstone, Chamberlain był duszą gabinetu, któremu Balfour dał nazwisko. Przez lat szereg w każdej ważnej kwestyi czekano z niecierpliwością i zaciekawieniem, jakie też wobec niej stanowisko zajmie Chamberlain. A gdy wypowiedział słowo, stawało się ono hasłem, za którem skwapliwie podążały tysiące. A jednak musiał dożyć, iż się przeżył. I odczuł to w chwili właśnie, gdy zdawało się, iż przewodnia myśl wszystkich jego zabiegów, całego jego życia, ma wejść w życie. Myślą tą było silniejsze, niż dotąd, sprzężenie kolonij z krajem macierzystym. Wszystko ze strony Chamberlaina było gotowe; brakowało tylko jednej jeszcze rzeczy: by naród poszedł znów za nim. A wtedy właśnie naród odwrócił się od swego dotychczasowego proroka — i Chamberlain przestał istnieć.

Indywidualista, polityk namiętny, Jöe jeśli walkę podejmywał kiedykolwiek, to przeprowadzał ją z imponującym rozmachem. Urodzony przywódca umiał narzucać swój autorytet, nie starając się o to. Siła przekonania i widok energii jego działał porywająco na tłumy — aż do owej chwili, o której już wspomniano.

Józef Chamberlain urodził się d. 8 lipca 1836 w Camberwell, (jedno z południowych przedmieść Londynu). Potomek drobnomieszczańskiej rodziny, objął w r 1852 interes ojcowski, następnie zaś wstąpił do fabryki śrub swego krewniaka w Birmingham. Tu uzyskawszy wkrótce naczelne stanowisko, zdołał dzięki umiejętnemu nabywaniu patentów i zręczności w walce konkurencyjnej rychło znaczny zebrać majątek. Zyskał sobie przytem poważanie współobywateli, które z czasem przeszło niemal w ubóstwienie.

Usunąwszy się od interesów, piastował przez jakiś czas zaszczytne urzędy miejskie, wreszcie całkowicie oddał się polityce. Birminghamczycy obrali go posłem do Izby gmin, gdy nie miał jeszcze skończonych lat czterdziestu i od tej chwili dożywotnio reprezentował w parlamencie swe miasto rodzinne. Wyborcy pozostali mu wierni, pomimo wszystkich zmian w usposobieniu opinii kraju, powołującej konserwatystów, to znów liberałów do władzy, nie nadwerężyła też ich wierności ewolucya przekonań samego Chamberlaina

Rozpoczął on swą karyerę parlamentarną, jako liberał z odcieniem społecznym i pod temi barwami przeszedł do grona przywódców, obejmując w r. 1880 tekę handlu w gabinecie Gladstone'a. Myśl reformy socyalnej, polepszenia losu klas pracujących, wówczas znacznie mniej w Anglii popularna, niż dzisiaj, stanowiła jeden z punktów programu Chamberlaina. Ale pierwsza wielka walka o *homerule* w r. 1886 oderwała od Gladstone'a znaczny odłam liberałów, na którego czele stanął właśnie Chamberlain, oraz ks. Devonshire. Odłam ten liberalnych unionistów przyłączył się do koalicyi zachowawczej, walczącej przeciwko *homerule*'owi i odtąd wiernie dzielił jej losy. Nie było to zresztą przez czas długi poświęceniem, gdyż po upadku samorządu Gladstone'a, z niewielką przerwą ministerstwa Rosebery, zachowawcy blizko dwadzieścia lat trzymali rządy kraju w swych rękach.

Na okres ten przypada właśnie rozkwit karyery politycznej Chamberlaina. Przez lat ośm był on ministrem kolonij w gabinetach Salisbury i Balfoura, i na tem stanowisku zdobył sobie imię historyczne. Ideę imperyalistyczną propagował słowem i czynem z całą mocą głębokiego przekonania, a zarazem z całą rozumną konsekwencyą i niezłomną energią, które stanowiły właściwość jego charakteru. Był moralnym sprawcą wojny boerskiej i w znacznej części faktycznym jej wykonawcą, jako czynny podówczas minister kolonij. Przeniósł na swych barkach ciężar złorzeczeń całej Europy, depresyi opinii we własnem społeczeństwie, poczucia odpowiedzialności za niepowodzenie podczas długich, krytycznych dla Anglii okresów walki. Dziś, gdy utrwaliła się już samorządna Unia południowo-afrykańska pod protektoratem Wielkiej Brytanii, podbitych zaś ze zdobywcami łączą przyjazne i lojalne stosunki, wojna boerska przedstawia się jako akt koniecznej ewolucyi dziejowej, zasługa zaś szczęśliwego przeprowadzenia Anglii przez ów krytyczny przełom przypada w pierwszej linii ówczesnemu ministrowi kolonij.

Po dokonaniu tego największego czynu swego życia rzucił się Chamberlain z zapałem do walki o dalsze zwycięstwa dla idei imperyalistycznej. Zapragnął zacieśnić węzły, łączące kolonie zamorskie z metropolią. W r. 1903 opuścił swe stanowisko ministeryalne, aby módz poświęcić się całkowicie propagandzie na rzecz wszechbrytyjskiego związku cłowego. Sprawa ta przyniosła mu największe praktyczne fiasko jego życia. Naród w wyborach 1906 roku oświadczył się za wolnym handlem, powierzając władzę liberałom. Moralnie Chamberlein wyszedł z walki zwycięsko, gdyż pomimo odrzucenia, nie wiadomo zresztą, czy ostatecznego, proponowanych przezeń środków, idea imperyalistyczna anglo-saska coraz silniej zapuszcza w narodzie korzenie; sam jednakże runął i już się nie podniósł odtąd.

Przez długie lata był Chamberlain duszą rządu angielskiego, najtęższą głową polityczną w Izbie gmin. Gdy szczupły, wygolony dżentelmen z monoklem w oku i ze storczykiem w klapie surduta wstępował na mownicę, aby wypowiedzić jedną ze swych mów, pozbawionych wszelkiej retoryki, pozornie suchych, a jednak porywających, słuchała wówczas uważnie cała Anglia, niekiedy zaś i cała Europa.

Od lat szeregu żył Chamberlain jako „Grand old man“ w Birminghamie w zupełnem odosobnieniu, do którego zmuszał go niepomyślny stan zdrowia. W ostatnich wyborach już nie zgłosił nawet swej kandydatury.

Syn zmarłego Austin Chamberlain, liczący obecnie lat 51, odgrywa w życiu politycznem Anglii również wybitną rolę. Zajmował on różne urzędy państwowe; między innemi był lordem admiralicyi, a w latach 1900—1902 sekretarzem finansowym urzędu skarbu. Następnie sprawował obowiązki generalnego pocztmistrza; dzierżył też przez czas krótki tekę skarbu.

Tej jednak powagi, tego wpływu, jakim przez czas dłuższy cieszył się jego ojciec, nie potrafił Austin Chamberlain zdobyć.

Sprawy bałkańskie.

(Kwestya albańska. — Budżet turecki).

Rzymska *Tribuna* donosi z Konstantynopola, że deputacya notablów albańskich ofiarowała tron albański księciu Burhan Eddin, synowi ekssułtana Abdula Hamida. — Książę oświadczył, iż gotów jest tron przyjąć, jeżeli mocarstwa uznaja jego kandydaturę; żąda przyznania mu listy cywilnej w wysokości 1,500.000 franków. Oczywiście głos ten traktować należy jako *ballon d'essai* na wypadek, gdyby mocarstwa odstąpiły ks. Wieda. Wobec tego jednak, że mocarstwa nie okazują podobnego zamiaru, oferta ks. Burhana Eddina jest zgoła nieaktualna.

Wedle doniesień z Durazzo, Prenk Bib Doda pogodził się z Ismailem Kemalem i postanowili wspólnie pracować dla dobra ojczyzny.

W myśl tej umowy Ismail Kemal wyjeżdża za kilka dni do Rzymu, aby usunąć sprzeczności, jakie w ostatnich czasach powstały między księciem a rządem włoskim.

Z Durazzo telegrafują: Wczoraj również nie nastała zmiana w położeniu. W nocy z poniedziałku na wtorek z błahego powodu na całej linii przednich straży rozpoczęto strzelać, ale po półgodzinnem trwaniu ognia zaprzestano. Zresztą noc ta i dzień wczorajszy minęły bez wypadku. Wczoraj rano przybyło tu 48 ochotników rumuńskich z dwoma oficerami. Po południu poseł rumuński przedstawił ich księciu.

Księstwo wieczorem odwiedzili angielskiego admirała Troubridge.

Między obozami powstańców co wieczór wymieniane są sygnały ogniowe.

Z Szijaku przybył wysłannik powstańców z dwoma listami, z których jeden był adresowany do komisyi kontrolnej, a drugi do oficerów holenderskich.

Dotychczas nie ma wiadomości o Francuzach, którzy się gdzieś zapodzieli. Powstańcy w Szijaku przyrzekli, że poczynią poszukiwania, oraz, że w danym razie obronią ich i wydadzą.

Wypracowano już statut ligi cudzoziemskiej.

Z Argyrokastro wczoraj przybyła deputacya złożona z 12 członków, w tem czterech hodżów. Oświadczyła ona, że ludność w Epirze cierpi wielką nędzę i prosi o pomoc.

Wiadomość o upadku Koricy niepotwierdza się.

Achmed bey Mati bez walki cofnął się

---

23)

REGINA.

(France d'Orvalle: Regina. Le secret de l'orpheline).

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

Nie tracąc ani słowa, Henryk de Beaussoir posłyszał te wyrazy:

— W przyszłym tygodniu dajemy drugi wieczór i liczymy znowu na panią.... zachwyciła pani całe zebranie.... jesteś pani wielką i piękną artystką.

Wesoły śmiech młodej dziewczyny był odpowiedzią na ten potok pochwał.

Henryk nie mógł więcej posłyszeć. Zbity z tropu, oszołomiony, poleciał jak strzała w przeciwną stronę tej, w którą oni oboje się kierowali i zgubił się w tłumie bulwaru.

Dotkliwy zawód miłości, która z wyżyn upojenia tak nisko upadła, w głowie myśli mu macił; przez długi czas tego wieczora, snuł się bez ciała i duszy wśród ruchomej fali tłumów ulicznych.... dusza jego przechodziła męki czarnych podejrzeń i okrutnej rozpaczy.

A tych kilka pytań, jak bolesna zwrotka nieustannie snuło mu się w wyobraźni:

— Czemu mi nie powiedziała, że nie chce wychodzić za mąż?... Grała więc ze mną komedyę?... Stawiała na szali ponętność złota z fałszywym blaskiem tytułu hrabiny?... Ach! to straszne!... Może majątek bankiera w głowie jej zawrócił....

Przesuwał drżącą ręką po rozpalonem czole, jakby chcąc przywołać nieco spokoju dla swojej biednej głowy; następnie rozpoczynał znowu swoją rozpaczliwą przechadzkę, w czarnem zwątpieniu o sobie samym....

A przecież, jak wielką była jego pomyłka!

Gdyby był sobie zadał trud odrzucić pierwsze, niekorzystne, bezpodstawne wrażenie, gdyby postanowił sobie przekonać się, szukać prawdy, pewność wróciłaby w jego duszę.

Gdyby chciał, usłyszałby, jak Regina mówiła słodkim swoim, lecz stanowczym i nieco zniecierpliwionym głosem:

— Dość tego, mój panie.... nie mogę słuchać więcej.... Proszę mnie zostawić w spokoju, powtarzam panu, że noga moja już więcej nie stanie na progu pańskiego pałacu....

— Och! pani, nie zrobisz tego....

— Owszem!

Tupnęła nogą i pozostawiając Blaca Juarès zawstydzonego z powodu daremnych wysiłków galanteryi, weszła szybko do apteki na rogu ulicy kupić lekarstwo dla pani Lorezzi, cierpiącej na bole reumatyczne.

Gdy ztamtąd wyszła, odrzuconego wielbiciela już nie było na ulicy.

V.

— Pani odchodzi? — zapytał Piotr Juarès wchodząc do małego saloniku, w którym Bella się znajdowała.

— Czekam, żeby deszcz przestał padać — odrzekła młoda dziewczyna nieco zmieszana.

— A zatem, gdybym się był spóźnił o parę minut, mógłbym pani nie zastać.

— Musiałam skrócić dzisiaj lekcyę.... panie właśnie wyjechały... Pani Juarès nie chciała wyjść bez siostry pana.

— Co za szczęście!

— Dlaczego? — spytała Bella rumieniąc się.

— Och! panno Bello, jakże pani może o to pytać! czyż nie jest to dla mnie największem szczęściem módz się znaleźć nareszcie z panią sam na sam!

Jednocześnie usiadł naprzeciw młodej dziewczyny na krzesełku niższem, niż fotel, na którym siedziała, co mu nadawało rozkoszny pozór zakochanego u stóp wybranej.

Śliczna młoda dziewczyna patrzyła na niego chwilę, zanim myśl swoją wyraziła. Zdawało jej się, że brzmienie jej głosu przerwie urok tej szacownej chwili.

Po jakimś czasie wyrzekła jednakże przyciszonym głosem:

— Nie jesteśmy przecież zupełnie sami; pan Blaca Juarès jest w swoim gabinecie.

— Skoro mój ojciec zamyka się w swoich prywatnych apartamentach, jest bardziej niewidzialny, jak gdyby go wcale nie było... w tej chwili, jestem pewny, siedzi przy swojem biurze, pogrążony w interesach giełdowych i nie prędko się pokaże.

I obydwiema rękami pochwycił lewą rękę Belli, podnosząc ją do ust.

Pod tym czystym i pełnym szacunku pocałunkiem, Bella wyprostowała się zmieszana i cofnęła się, szepcząc:

— Och!... nie... panie Piotrze... nie... odchodzę...

— Odchodzi pani!... co za brzydkie słowo... nie chcę tego... zresztą, przyrzekam, że drugi raz coś podobnego się nie zdarzy... pogódźmy się... Bello...

Wyciągał rękę i Bella z zaufaniem złożyła na niej swoją dłoń; potem, młody człowiek dodał:

— Zresztą, nie idzie tu o nas i żeby przydłużyć nasze *tête à tête*, mam pewne słowo magiczne.

Przybierając ton uroczysty, kończył:

— Widziałem wczoraj Henryka de Beaussoir.

— Ach!... czy mówił panu o Reginie?

— Nie, lecz myślał o niej...

— Posiada pan dar jasnowidzenia...

— Prawie, gdy chodzi o zakochanych...

— W takim razie... kochana moja siostrzyczka znajduje się w tym wypadku: kocha do szaleństwa pana Henryka de Beaussoir.

— Proszę raczej powiedzieć, że ubóstwiają się wzajemnie... tak, jak my, Bello...

— Tak... ale przyjaciel pana jest szalenie zazdrosny.

— Zazdrosny?

— O tak!... nie wiem dokładnie dla czego, z powodu jakiejś nic nie znaczącej rzeczy, hrabia de Beaussoir był przez dni kilka pogrążony w ponurym smutku; myślał, że Regina kim innym zajęta... kimś, kogo widział w jej towarzystwie.

— Jakie to śmieszne! ostatecznie, obecnie już zapanowała zupełna zgoda.

— Tak, Regina jest bardzo szczęśliwa, jeden tylko cień przysłania im to szczęście. Hrabia de Beaussoir prosił moich rodziców o rękę Reginy...

— Nie widzę w tem nic alarmującego.

— Ach! bo jest pewne „ale“ i to straszne!

— Cóż to być może?

— Oto w kilku słowach cała sytuacya, o której się dowiedziałam dopiero od kilku dni.

Bella szybko oddychała, zdławiona tem, co miała powiedzieć.

— Uspokój się, drogie dziecko! — wyrzekł Piotr serdecznie.

Młoda dziewczyna zaczęła głosem drżącym:

— Moi rodzice nie są rodzicami Reni... przygarnęli ją dawniej, gdy była dzieckiem, i pan wychowali, wzrosłyśmy obok siebie i pan wie, że kochamy się, jak siostry.

— Jakaż tajemnica może być w życiu panny Reginy?

— Och! bardzo ważna i bardzo smutna tajemnica!

(Ciąg dalszy nastąpi).

z Kruji do obszaru nad rzeką Mati, rzekomo z powodu, że nie jest pewny swych ludzi.

Z Fieri donoszą, że Bektasz Żakrain z 900 ludźmi organizuje tam opór przeciw pochodowi powstańców.

Powstańcy napadli na katolików w okolicy miasta Derweri. Część ich, około 800 uciekła do lasów nad rzeką Mati, gdzie cierpią okropną nędzę. Rozważają tu sprawę wdrożenia akcyi ratunkowej dla nich.

*

Na posiedzeniu tureckiej Izby deputowanych d. 6 b. m. minister skarbu Dżawid bey przedłożył budżet. Oświadczył on, że sumę 3,373.000 ft. tur. na zaopatrzenia pensyjne uważa jako niestosunkowo wysoką. Zapowiedział też utworzenie komisyi, która sprawę tę ma rozpatrzyć.

Co do marynarki oświadczył minister, że jeszcze pozostaje 890.000 ft. do zapłacenia za dreadnought „Sułtan Osman“. Minister złożył przy tej sposobności podziękowanie społeczeństwu za to, że na cel floty zebrało z dobrowolnych datków 3 mil. ft.

Deficyt przyszłoroczny wynosić będzie około 4 mil. ft., — a pokryty zostanie podwyższeniem dochodów i nowymi dochodami. W najbliższych 10 latach czeka Turcyę wydatek około 100 mil. ft. na koleje, porty, irygacyę, potrzeby armii i marynarki i t. d. W ciągu owych 10 lat budżet Turcyi podniesie się do sumy 50 mil. ft. (1.001,150.000 fr.) rocznie. Ta cyfra budzi obawy, jakkolwiek pamiętać należy, iż przeważna część tej sumy pójdzie na inwestycye, one zaś ogromnie podnoszą wydatność dochodów.

Wkońcu dał minister wyraz przeświadczeniu, że przed Turcyą otwiera się świetna przyszłość, byle tylko nie ustawała ona w pracy nad postępem i cywilizacyą swych dzierżaw.

KRONIKA.

Lwów, 8 lipca.

Kalendarz.
Czwartek, (9 lipca):
Cyryla bisk. — Strachota. — Dawyda.
Wschód słońca o godzinie 3·29 rano, zachód słońca o godzinie 7·30 po południu.
Temperatura. O godzinie 12 w południe + 27 Cel.

— **Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował Władysława Knolla, star. rewidenta i zastępcę naczelnika ruchu w Rzeszowie, naczelnikiem ruchu tamże, a Rudolfowi Weinertowiczowi, radcy kolejowemu i kierownikowi grupy w Krakowie, nadał z okazyi przeniesienia go w stan spoczynku tytuł starszego radcy kolejowego.

Przeniesieni zostali: Marceli Nistenberger, rewident, z okręgu dyrekcyi krakowskiej do urzędu ruchu w Stanisławowie; Maryan Słupnicki, asystent, z okręgu dyrekcyi stanisławowskiej do okręgu dyrekcyi krakowskiej; Ilarion Paladin, asystent z urzędu ruchu w Ickanach do urzędu ruchu w Nowosielicy.

— **Awans na kolejach państwowych.** Posunięci do wyższych płac w VIII. klasie rangi: Michał Ungeheuer, Jarosław; Ferdynand Spallek, Lwów; Bazyli Gera, Przemyśl; Józef Burzański, Lwów-Podzamcze; Władysław Grocholski, Lwów; Stanisław Szeliski, Brody; Dawid Beng, Barszczowice; Karol Ciszecki, Lwów; Karol Kuźniar, Lwów; Feliks Dulęba, Stryj; Jakób Traczewski, Przemyśl; Gustaw Schlupech, Lwów; Stanisław Ostrowski, Lwów; Michał Purzyński, Mszana; Adolf Mantel, Tarnopol; Eugeniusz Prędki, Lwów; Zygmunt Kołodziejski, Kamionka strum.; Eugeniusz Kostecki, Sokoliki; Bolesław Kozubski, Jan Polaczek, Karol Eitelberg i Bernard Schall we Lwowie; Kazimierz Barl, Brzeżany.

W IX. klasie rangi: Karol Leopold Zacher, Lwów; Michał Kagan, Lwów; Wawrzyniec Szczeklik, Posada chyrowska; Stefan Czapiel, Lwów; Emil Hrardilek, Przemyśl; Stanisław Gulin, Lwów; Stanisław Jankowski, Posada chyrowska; Maryan Mianowski, Lwów-Podzamcze; Oskar Kellner, Jan Bartkiewicz i Stanisław Schön we Lwowie; Władysław Turschmid, Lubień wielki; Tadeusz Szotarski, Stryj; Władysław Nieduszyński, Przemyśl; Mieczysław Piszczek, Rogóżno; Stanisław Gorzecki, Józef Csało i Antoni Rzepecki we Lwowie.

W X. klasie rangi: Antoni Zahajkiewicz, Benio Sonne, Karol Prugar, Tadeusz Krukierek, Józef Kwolek, Tadeusz Sokalski, Stanisław Dobrowolski, Kalikst Kosiński, Roman Michałowski, Rudolf Haubold i Adolf Gelbard we Lwowie; Mieczysław Iżycki, Rawa ruska; Stanisław Szczygieł, Stryj; Kazimierz Szaynowski, Przemyśl; Wilhelm Kotrba, Podwołoczyska, Kazimierz Stanisław Elster, Przemyśl.

Status III. Mianowani do VIII. kl. rangi: Franciszek Kugler, adjunkt, Lwów; Jan Behounek, mistrz maszyn., Stryj; werkmistrze Piotr Dobosz, Piotr Piekarski i Zygmunt Wiesner we Lwowie; Maksymilian Karpiński, kolejomistrz Stryj I.; — do IX. kl. rangi: Franciszek Fritz, mistrz stacyjny, Bilcze-Wolica. — Posunięty do wyższej płacy w X. klasie rangi: Józef Sochnacki, we Lwowie.

Szkoła kolejowa we Lwowie: Posunięci do wyższych płac: w VIII. klasie rangi: Ferdynand Szczurkiewicz, dyrektor szkoły i Władysław Dobek, nauczyciel; — w IX. kl. rangi: nauczyciele Teodor Martyniak i Franciszek Kruczkowski; katecheta ks. Zygmunt Bielawski.

Lekarze kolejowi: Posunięci do wyższych płac: w IX. klasie rangi: dr. Roman Lenartowicz, Ustrzyki; dr. Władysław Podsoński, Gródek Jagielloński; dr. Henryk Markiewicz, Sambor; — w X. kl. rangi: dr. Kornel Mironowicz, Skole.

— **„Dzień dzieci“.** Na ręce Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Ignacego Dembowskiego, jako protektora „Dnia dzieci“, wpłynęły jeszcze następujące datki: P. Zofia Strzałkowska złożyła jako dochód z wieczorku urządzonego na ten cel 21 czerwca t. j. w „Dniu dzieci“ kwotę 140 kor., a pani Anna z Oczosalskich Żabina nadesłała ze Stockerau 25 kor.

— **Komisya dla reformy wyborczej miejskiej** odbyła wczoraj posiedzenie, na którem wybrano przewodniczącym r. Riedla, jego zaś zastępcami radnych: dr. Chlamtacza, dr. Dwernickiego i dr. Przygodzkiego. Po dłuższej dyskusyi nad porządkiem prac komisyi, wybrano sprawozdawcą komisyi dr. Bolesława Lewickiego, który po wakacyach ma przedłożyć sprawozdanie z dotychczasowych prac w sprawie reformy wyborczej i uzupełnienia potrzebnych dat statystycznych.

— **Rada m. Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 9 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

— **Z Uniwersytetu.** P. Dora Wasserberg, rodem z Krakowa, otrzymała w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich, a p. Marta Ungerówna z Rzeszowa, stopień doktora filozofii.

— **Z Uniwersytetu wiedeńskiego.** Małżonek Heleny Odilon, p. Kazimierz Radwan, otrzymał w Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora filozofii.

— **Zmiany w lwowskiej dyrekcyi kolejowej.** P. Jerzy Younga, radca sekcyjny i administracyjny zastępca dyrektora lwowskiej dyrekcyi kolejowej, przeniesiony został w tym samym charakterze do dyrekcyi stanisławowskiej. Pierwszym zastępcą dyrektora został radca Rządu p. Zygmunt Jasiński.

Na drugiego zastępcę dyrektora lwowskiej dyrekcyi kolejowej przychodzi dr. August Pawluszkiewicz, zamianowany przed kilku dniami radcą sekcyjnym. P. Pawluszkiewicz przez długi szereg lat służył w krakowskiej dyrekcyi kolejowej, a w ostatnich latach w Ministerstwie kolejowem, w sekcyi komercyalnej. Cieszy się opinią zdolnego i wytrawnego urzędnika, oraz dobrego obywatela.

— **Konsul francuski,** p. Erazm Świerczewski wyjechał na kilkutygodniowy pobyt do Krynicy, gdzie w sprawach urzędowych listownie udawać się należy.

— **25-letni jubileusz kapłaństwa** obchodzi w tych dniach w Cieszynie poseł do Rady państwa ks. Józef Londzin, zasłużony działacz na niwach pracy oświatowej i gospodarczej.

— **Ruch wozów** miejskiej kolei elektrycznej z powodu braku prądu przerwany był wczoraj w południe przez kilkanaście minut.

— **Do Gdyni,** nad morze Bałtyckie, wybiera się w tym roku wiele publiczności polskiej. Miejscowość ta rzeczywiście idealna, o świetnej, rozległej plaży, z dużym lasem świerkowym, oddalona 10 minut jazdy koleją od Sopotów, 25 minut od Gdańska; Gdynia, to miejscowość czysto polska, z dużym polskim pensyonatem „Pomerania“ drowej K. Głuchowskiej i kilku polskimi hotelami.

— **Technickie Koło T. S. L.** urządza w sobotę, 11 b. m. w Brzuchowicach w sali restauracyi p. Wojtyńskiego raut z tańcami w połączeniu z loteryą fantową (każdy los wygrywa). Liczny komitet pań i panów pracuje nad uświetnieniem tego rautu, z którego dochód przeznaczony jest na cele oświatowe Technickiego Koła Tow. „Szkoły ludowej“. Początek rautu o godz. 9 wieczorem.

— **Na dochód budowy pomnika J. Słowackiego we Lwowie** złożyli w ostatnim czasie: JE. P. Marszałek krajowy Stanisław Niezabitowski 50 kor., Jadwiga hr. Giżycka we Lwowie 10 kor., prof. dr. Jan Prus we Lwowie 10 kor., prof. Glodt z Sambora 34 kor. 48 h., p. R. Studencki z Iwonicza 8 kor.; po 5 kor. nadesłali: K. Sotschek, wł. cukierni we Lwowie, L. Oberski we Lwowie, W. Krawczyński, notaryusz w Mszanie dolnej, Anna Łastowiecka z Głębokiej, Jerzy Żuławski w Zakopanem, Stanisław Woźniak, wł. zakładu zegar. we Lwowie, radca dr. Michał Stefko we Lwowie, W. Bernstein z Warszawy, z wydawnictwa Komitetu 18 kor.

Ponadto nadesłało drobnemi kwotami należytość za marki listowe Słowackiego 274 osób w łącznej kwocie 429 kor. 44 h.

Stan funduszu z dniem 3 lipca po dopisaniu procentów za I. połowę 1914 r. wynosi 45.950 kor. 26 h.

Za komitet budowy pomnika J. Słowackiego we Lwowie:
Dr. J. Kallenbach, prezes, *Dr. W. Hahn,* sekretarz.

— **Odwiedziny chorych w Zakładzie kulparkowskim** odbywać się będą od 15 b. m. przed południem między godziną 9·30 a 11·30 za zgłoszeniem się u urzędnika dyżurnego. — W ten sposób znosi się dotychczasowe godziny od 2 do 4 po południu.

— **Towarzystwo sztuk pięknych w Krakowie** odbyło w niedzielę, 5 b. m., doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem swego prezesa p. Wojciecha Kossaka. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania zarządu z czynności za rok ubiegły i udzieleniu mu absolutoryum z rachunków dokonano wyborów. Członkami dyrekcyi wybrani zostali pp: dr. Tadeusz Cybulski, Leonard Lepszy, dr. Józef Muczkowski, dr. Julian Nowak i Alfons Karpiński. Członkami komisyi kontrolującej pp.: Wacław Cholewicz, Wojciech Quadrat i Karol Sikorski; zastępcami pp.: Roman Jamrógiewicz, prof. Wincenty Sikora. Wreszcie członkami honorowymi wybrało walne zgromadzenie jednomyślnie: pp. Henryka Grohmanna z Łodzi, Bronisława Schwanitz-Szwantowskiego z Krakowa, oraz prof. Leona Wyczółkowskiego z Krakowa.

— **Ślub** p. Tadeusza Rybkowskiego, artysty malarza i profesora państwowej szkoły przemysłowej z panną Janiną Caro, córką ś. p. Kajetana i Melanii z Rybkowskich Carów, odbył się dnia 23 u. m. w kościele OO. Bernardynów we Lwowie.

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający 6 kor. i pamiątkową monetę srebrną.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: laskę, trzy książki, kapelusz i parę rękawiczek damskich; w ulicy Podlewskiego złotą bransoletkę.

△ **Nagłe zasłabnięcie.** W ulicy Smoczej zachorował wczoraj nagle jakiś mężczyzna i padł bezprzytomny na bruk. Stójkowy odwiózł go na stacyę ratunkową, zkąd odwieziono go do szpitala powszechnego. Chory nazywać się ma Natan Kusmer.

△ **Ucieczka umysłowo chorej.** Umysłowo chora Franciszka Krywaldowa wydaliwszy się jeszcze dnia 4 b. m. z mieszkania swych krewnych przy ul. Zyblikiewicza l. 22, znikła od tego czasu bez śladu.

△ **Umysłowo chorą dziewczynkę,** w wieku około 7 lat, błąkającą się wczoraj w ulicy Żółkiewskiej, oddała policya w opiekę komisaryatowi III. dzielnicy.

△ **Zamach samobójczy.** Szesnastoletnia W. K. nie mogąc przenieść pierwszego zawodu w miłości, targnęła się wczoraj na swe życie, zażywszy sporą dozę lysolu. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło desperatce pierwszej pomocy, a następnie odwiozło ją do szpitala powszechnego.

△ **Z dramatów małżeńskich.** Policya tutejsza aresztowała wczoraj za włóczęgostwo Rozalię Kupicką pochodzącą z Sokolnik. Kupicka, badana w policyi, podała, że zbiegła z domu męża, gdyż ją maltretował, a na drogę skradła mu ze skrzyni 1000 kor. i dała w przechowanie swemu kochankowi.

△ **Czyja własność?** Znalezione na dziedzińcu realności przy ulicy św. Marcina l. 41 srebrną chochlę i łyżeczkę, znaczoną literami J. M., złożono w policyi.

△ **Nożowiec.** Na Wałach Hetmańskich napadł dziś nad ranem czeladnik piekarski Józef Bendner na przechodzącą tamtędy dziewczynę lekkich obyczajów Maryę Kretowską i ugodził ją nożem w pierś, zadając głęboką ranę.

Ciężko ranną Kretowską odwiozło pogotowie Tow. ratunkowego do szpitala powszechnego. Bendner zdołał zbiedz.

△ **Znaczna kradzież.** Ubiegłej nocy włamali się złodzieje do krajowej szkoły koszykarskiej przy ul. Piaskowej l. 21, wyłamawszy kraty u okien, i skradli rozmaite przedmioty, wartości kilkuset koron.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Robotnik Herman Blasberg zdejmując wczoraj szyld jednego ze sklepów przy ul. Kopernika l. 5, spadł z drabiny i odniósł tak ciężkie obrażenia, że wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego musiało go odwieźć do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Do sklepu majstra szewskiego p. Józefa Teliczka przy ulicy Sienkiewicza dostał się wczoraj w nocy jakiś złodziej i skradł kilka par bucików damskich, oraz 4 kor. z szuflady kasowej.

Z restauracyi p. Stocka w Parku zabawowym skradziono miedziany balon na wodę sodową, wartości 80 kor.

Za kradzież bielizny, wartości 150 kor., na szkodę p. J. Lescha aresztowała policya praczkę Katarzynę Żurowską.

Do mieszkania słuchacza Politechniki p. Hieronima Panji przy ul. Lenartowicza l. 5 włamali się wczoraj złodzieje i poczęli już pakować rzeczy. Spłoszeni jednak przez dozorcę tej realności, zbiegli, zabierając tylko srebrny łańcuszek i pulares bez pieniędzy.

W hotelu „New York“ skradziono p. Bolesławowi Janickiemu, dyrektorowi szkoły wydziałowej w Drohobyczu, srebrny zegarek marki „Omega“.

† **Zmarli:** we Lwowie, Wanda Haraszkiewiczowa, żona nauczyciela szkoły wydziałowej, w 44 r. życia; Piotr Fiala, urzędnik manipulacyjny magistratu, w 40 r. życia; Matylda Otto, żona woźnego pocztowego, w 33 r. życia.

w Krakowie, Władysław Szpor, b. obywatel ziemski, w 84 r. życia; Andrzej Romanowski, obywatel w Prądniku Czerwonym, w 70 r. życia.

— **Zakład poprawczy dla małoletnich.** Z początkiem przyszłego r. szkolnego 1914/15 otwiera Wydział krajowy w Przędzielnicy koło Przemyśla pierwszy w kraju Zakład poprawczy dla małoletnich.

— **Nowe budynki w Krakowie.** Przed tygodniem rozpoczęto budowę gmachu dla dyrekcyi okręgu skarbowego przy ulicy Czystej i Krupniczej. Gmach kosztować będzie przeszło 500.000 kor.; ukończony będzie w roku przyszłym. Obecnie podjęto roboty ziemne pod założenie fundamentów.

— **Walny Zjazd delegatów Towarzystwa „Szkoły ludowej“** odbędzie się w Białej w dniach 11 i 12 b. m.

— **Skazanie szpiega.** Przed zwykłym trybunałem wyrokującym w Wiedniu odbyła się wczoraj rozprawa karna przeciw b. sierżantowi 17 pułku obrony krajowej w Rzeszowie, Arturowi Ickunowi, oskarżonemu o szpiegostwo, oszustwo i bezprawne noszenie uniformu. Skazano go na cztery lata ciężkiego więzienia.

— **Pokochał — pożyczył pieniądze — i uciekł z ukochaną.** Przed kilku dniami przybył do Krakowa 25-letni młodzieniec, Stanisław S. z Poznania, i zamieszkał u pewnej wdowy przy ulicy Smoleńskiej. Już w dzień przyjazdu zapoznał się z jej 18-letnią, nadobną córką i oboje zapałali do siebie wielką miłością. W niedzielę nagle zniknęli, a przedwczoraj nadszedł od młodej romantycznej pary do zrozpaczonej matki list, że uciekli do Poznańskiego i „już nigdy nie wrócą“. Młodzieniec zaopatrzył się w pieniądze na podróż dla siebie i bogdanki u kolegów, którzy razem z matką dziewczyny donieśli o romantycznej ucieczce do policyi, a ta rozesłała za zbiegami listy gończe.

— **Samobójstwo.** W niedzielę rano — jak to donieśliśmy już we wczorajszym numerze — wpadł pod koła pociągu w pobliżu stacyi kolejowej w Krakowie 24-letni pomocnik sklepowy Piotr Stroynowski. Ponieważ Stroynowskiego w bójce ścigali towarzysze, przypuszczano początkowo, że uciekając wzdłuż toru wpadł przypadkowo pod koła lokomotywy, która mu zmiażdżyła obie nogi. Niebawem jednak przy zwłokach Stroynowskiego znaleziono dwa listy pożegnalne, w których oświadcza, że popełnia samobójstwo z powodu „niechęci do życia“.

— **Wypadek lotnika.** Porucznik Kawalar wzniósłszy się wczoraj w Fischamend na latawcu, spadł z wysokości 40 metrów i wybił sobie wszystkie przednie zęby. Odwieziono go do szpitala garnizonowego.

— **Pod zarzutem zbrodni szpiegostwa** na rzecz Rossyi aresztowała onegdaj w Czerniowcach tamtejsza policya Leontynę Karpiukównę, nauczycielkę prywatną. Odstawiono ją do więzienia śledczego sądu krajowego karnego w Czerniowcach.

— **Zderzenie parowców.** W nocy z 2 na 3 b. m. około godziny 1 zderzył się koło Greifenstein na Dunaju parowiec „Austrya“ z parowcem pasażerskim „Marya Teresa“, należącym do Towarzystwa żeglugi na Dunaju. Oba parowce doznały uszkodzenia. Parowiec „Austrya“ zatonął.

— **Syn milionera handlarzem żywym towarem, złodziejem i oszustem.** W Żytomierzu aresztowano onegdaj syna milionera Herensteina za uprawianie handlu żywym towarem. Aresztowanie nastąpiło skutkiem prośby konsula amerykańskiego. Władze amerykańskie oskarżają Herensteina także o kradzież 45.000 dolarów i kosztowności na sumę 10.000 dolarów na szkodę Katarzyny Fiszlerowej, zamieszkałej w Ameryce Północnej. Popełniał on oszustwa także pod nazwiskiem hrabiego Dorey-Durowa.

— **Zakaz gubernatora piotrkowskiego.** Gubernator piotrkowski nie pozwolił Towarzystwu „Przyszłość“ w Częstochowie, aby gospody chrześciańskie, założone przez to Towarzystwo, nazwane były imionami ks. Piotra Skargi, Kołłątaja, Kordeckiego, Kraszewskiego lub św. Stanisława.

Kronika prowincyonalna.

§ Marszałkiem Rady powiatowej w Zaleszczykach, w miejsce p. Tadeusza Cieńskiego, który z tej godności zrezygnował, wybrany został dr. Adam Głażewski, właściciel dóbr w Chmielowej, jego zaś zastępcą p. Eugeniusz Wartanowicz, właściciel dóbr w Dźwiniaczu.

§ Śmierć pod kołami pociągu. W poniedziałek, dnia 6 b. m., koło Mościsk strażnik kolejowy Jan Majgier przechodząc torem

kolejowym, dostał się z własnej nieostrożności pod koła pociągu pospiesznego, zdążającego w stronę Przemyśla i zginął na miejscu.

§ Utonięcie. Z Kołomyi donoszą: Onegdaj podczas ataku epilepsyi utonęła w potoku Kołomyjce 32-letnia Anna Bolechowska.

Kronika zagraniczna.

* Pomnik Wiktora Hugo. Wczoraj na wyspie angielskiej Guesney odbyło się odsłonięcie pomnika Wiktora Hugo, który na tej wyspie mieszkał od r. 1855 do 1870. — Na uroczystości obecni byli francuscy ministrowie oświaty i marynarki, liczni reprezentanci francuskich stowarzyszeń literackich i dziennikarskich i angielski podsekretarz stanu.

* Policyant zastrzelony przez włamywacza. Na przedmieściu berlińskiem Steglitz zastrzelił wczoraj, 7 b. m., o godzinie 5 rano jeden z niebezpiecznych włamywaczy policyanta, gdy ten chciał go przytrzymać. Mordercę aresztowano.

* Katastrofa na morzu. Podczas ćwiczeń marynarki francuskiej koło wysp Hyères łódź podwodna „Callipso“ zderzyła się z towarzyszącym jej kontrtorpedowcem i zatonęła. Załogę zdołano uratować.

* Ofiary piorunu. Podczas onegdajszej szalonej burzy w Wenecyi piorun uderzył w gondolę, wiozącą kilka osób i wszystkich zabił.

* Niemiła przygoda Carusa. *La Parisienne* podaje następujące autentyczne zdarzenie: Kiedy Caruso bawił raz w Filadelfii, zaproszono go, aby — oczywista za bajeczną zapłatą — zechciał zaśpiewać pewnemu znanemu w mieście miliarderowi. Caruso przyjął propozycyę i przybył do willi bogacza, gdzie zaprowadzono go do wspaniale urządzonego salonu, w którym — ku swemu zdumieniu — zastał tylko pana domu i małego pieska. Przed tą „publicznością“ rozpoczął Caruso śpiewać jedną z najcudniejszych aryj. Lecz już po pierwszych tonach przerwał mu pies tak wściekłem wyciem, że przerażony śpiewak nie wiedział co z sobą zrobić; wtem powstał miliarder ze swego fotelu i rzekł dobrodusznie: „Dziękuję panu tysiąckrotnie! Może pan teraz przestać śpiewać i iść do dmu; chciałem się tylko przekonać, czy „Toby“ i podczas pańskiego śpiewu będzie skomlał“. Ładny znawca sztuki!

* Po amerykańsku. Znany adwokat nowojorski dr. Wiliam Meyers rozwiódł się w marcu ze swą żoną, lecz nie chcąc długo pozostać sam na świecie, poznał się i zakochał w pani Douglas, żonie wziętego lekarza w Nowym Jorku dr. Oskara Douglasa. Po pewnym czasie, chcąc poślubić swą drugą wybraną, nakłonił ją do rozwodu. Tymczasem Douglas zaniedbywał swą prawowitą małżonkę dla poznanej niedawno rozwiedzionej żony dr. Meyersa. Kiedy rozwód Douglasów doszedł do skutku, wyszły zapowiedzi dwu par nowożeńców, pana Meyersa z panią Douglasową i pana Douglasa z panią Meyersową, — i wkrótce potem obie pary stanęły na ślubnym kobiercu. Podobno wszyscy czworo są więcej zadowoleni, niż byli dotychczas.

Notatki literacko-artystyczne.

Operetka A. Lelewicza. Dawno już publiczność nasza tak dobrze się nie bawiła i dawno sala teatru miejskiego nie rozbrzmiewała takimi serdecznymi i zasłużonymi oklaskami, jak na wystawionej onegdaj po raz pierwszy operetce K. Lindaua „Romantyczna żona“ z muzyką Karola Weinbergera. Zręczny librecista i doskonały przytem obserwator, przenosi widza do zakładu zdrojowego „Frycbad“, do którego między innymi wprowadza młodą parę małżonków Bruks. Żądna przygód i wrażeń młoda małżonka wymogła na mężu swym zgodę, że przez trzy dni będzie ślepo posłusznym jej zachceniom. Do kąpiel tych zjeżdża również książę Egon pod przybranem nazwiskiem Bruks. Rzeczywiści małżonkowie Bruks przeciwko temu nie remonstrują, tem więcej, że goście kąpielowi powiadomieni o zamierzonem przybyciu księcia z szansonistką, biorą p. Bruksa za księcia, a jego żonę za szansonistkę. Na tem tle rozwija autor akcyę, przeplatając ją nad wyraz komicznymi epizodami. Kompozytor Karol Weinberger, ubrał wesołe to libretto w muzyczkę, która o całe niebo przewyższa wszystkie nowości dotąd u nas słyszane. Bogactwo melodyi, umiejętność, zadziwiająca niekiedy, w posługiwaniu się środkami instrumentacyjnymi, czynią operetkę tę niezwykle miłą i interesującą. Wykonanie, jak łatwo się domyśleć, pod tak mistrzowską ręką, jak dyr. Lelewicza, było arcywyborne. Nie pominięto żadnego szczegółu, choćby niepozornego, któregoby bystre reżyserskie oko, nie uwypukliło. Sceny zbiorowe wykonane były z precyzyą godną zastanowienia, całość miała cechę jak najwytworniejszą. Z wykonawców na pierwsze miejsce wybiła się p. Rogińska. Jej piękny, szlachetnym metalem brzmiący głos, jej gra życiem i temperamentem tętniąca, na najżywsze zasługują uznanie. Artystki takiej należy dyr. Lelewiczowi pogratulować. Z ról męzkich bez wątpienia palma pierwszeństwa należy się dyr. Lelewiczowi, który jako garcon Jan, o pysznej masce, za każdem ukazaniem się na scenie zmuszał widzów do śmiechu i oklasków. Książę Egon p. Rudkowskiego miał trafne rysy, a ustępy muzyczne wypadły bez zarzutu. P. Szczawiński rolę swoją traktował może nadto humorystycznie, skutkiem czego zatarł jej właściwe rysy, jako danser, natomiast modnego „Tanga“ wespół z p. Rogińską zbierał gromkie oklaski. P. Kosiński, jako dyrektor zakładu kąpielowego, dał doskonałą pod każdym względem kreacyę. Orkiestrę prowadził p. Eichstaedt, bardzo starannie, wydobywając z niej *maximum* tego, co orkiestra taka *ad hoc* skompletowana dać może.

W zastępstwie *St. Lip.*

(as) **Stanisław Lam** „Oskar Kolberg“. Żywot i praca. Lwów 1914. Nakładem Macierzy Polskiej.

Książeczka nie przeciętnej wartości, będąca pierwszą źródłową pracą o Kolbergu, opartą na samoistnych badaniach autora.

Lam, pierwszy u nas, podaje w niej stan badań nad ludem do połowy XIX. wieku, a czyni to w sposób źródłowy, wyciągając na światło dzienne nieznane dotychczas zupełnie szczegóły, które przyszłemu badaczowi tych dziedzin ułatwiają drogę w pracy.

Sama charakterystyka Kolberga jest niejako pierwszą w całokształt ujętą syntezą jego działalności, „który pierwszy dopiero dał podwaliny nowemu ludoznawstwu“.

Lam, poza dokładnym życiorysem Kolberga i żmudnie zebraną bibliografią jego dzieł, skrzętnie notuje wszystko, co dotyczy polskiego ludoznawstwa, prostując niejednokrotnie mylne dotychczas informacye w tym przedmiocie, dość zresztą skąpe u nas.

Całość pisana jest z widocznem umiłowaniem i zgruntowaniem przedmiotu, językiem, jak zwykle u tego autora, pięknym. Kto chce poznać zasługi Kolberga, jego dla nas znaczenie, powinien książkę Lama przeczytać; jest ona pięknym, trwałym hołdem, złożonym autorowi „Ludu“ w setną rocznicę jego urodzin przez młodego pisarza, który cały wielki trud swój, pracę i talent pisarski włożył w te serdecznie pisane kartki.

Marya Ochorowicz-Monatowa: „Gospodarstwo kobiece w mieście i na wsi“. Lwów, 1914. Po wydanych kilka lat temu bardzo pożytecznych przepisach kucharskich, daje nam dziś p. Monatowa dobrą i ładnie wydaną książkę: „Gospodarstwo kobiece w mieście i na wsi“. — Dziś z powodu nauki, trwającej co najmniej do ośmnastego roku życia, a tak absorbującej naszą młodzież żeńską, że trudno ją jednocześnie wdrażać w zajęcia domowe, książka taka jest bardzo na czasie. Ozdobiona licznemi ilustracyami i barwnemi tablicami, pisana jasno i zajmująco, będzie ona doskonałym przewodnikiem niejednej młodziutkiej gosposi, która bez dostatecznego przygotowania, będzie zmuszona stanąć na czele domu.

Słusznie zaznacza autorka, że trudne warunki ekonomiczne zmuszają dziś kobietę-gospodynię do oszczędności i do stwarzania, gdzie tylko może, nowych źródeł dochodu. Najłatwiej spełnią to zadanie te, które przeszły szkołę gospodarską (tu w krótkim szkicu daje nam autorka historyę rozwoju szkół gospodarskich u nas i w Europie), ale dla tych gospodyń, które w szkole gospodarskiej nie były, lub którym reguły gospodarskie uszły częściowo z pamięci, książka p. Monatowej będzie podręcznikiem, do którego często się zwrócą o radę. Są w tej książce szczegółowe wskazówki, jak dom urządzić, umeblować, jak uczynić miłym dla oka, jak utrzymać w porządku, jak odświeżać meble i w jaki sposób dokonywać należy różnych naprawek.

Bardzo dobry jest rozdział o hodowli kwiatów pokojowych. Dalej się dowiadujemy, jak się mamy obchodzić z sukniami i bielizną, jak się pierze i prasuje, co robić z plamami, dziurami, jak się bronić przed myszami, molami i t. d. Obszerny rozdział poświęcony jest odżywianiu się; rady swoje popiera p. Monatowa najnowszemi odkryciami na polu medycyny, nauki hygieny i chemii, bo trzyma się zasady: zdrowa dusza, w zdrowem ciele.

Nie taka to łatwa rzecz, być dzisiaj dobrą gospodynią; podług autorki, powinna ona łączyć w sobie następujące zalety: Zamiłowanie obowiązku — pilność i pracowitość — punktualność i dokładność — czystość i zamiłowanie porządku — rozumną oszczędność — zmysł praktyczny. Jeżeli jednak posiada te przymioty pani domu, to dom jej będzie miłym dla niej i jej otoczenia.

W tomie II. prawdopodobnie uwzględnione będą warunki gospodarstwa wiejskiego.

Historyi literatury polskiej Piotra Chmielowskiego, w opracowaniu Stanisława Kossowskiego, ukazał się zeszyt XV., obejmujący końcowe arkusze tomu pierwszego. Niemal w całości poświęcony on został Kazimierzowi Brodzińskiemu, Maryi z ks. Czartoryskich ks. Wirtemberskiej i Joachimowi Lelewelowi. Zeszyt zdobią ciekawe portrety i podobizny starych druków.

Wycieczka automobilowa.

Krakowski klub automobilowy zainaugurował swą działalność klubową w dniach 27, 28 i 29 z. m. nadzwyczaj udałą wycieczką w najpiękniejsze okolice kraju, w Tatry i Pieniny. Wycieczka klubu była pierwszą w seryi wspólnych jazd po polskim terenie turystycznym i miała wedle oficyalnej relacyi następujący przebieg:

Do startu w Krakowie na placu św. Ducha stanęło 21 samochodów. Udział brali pp.: dr. Drochocki „Benz“, Górniak „Benz“, Gutowski „Renault“, Judkiewicz „Benz“, Jurjewicz „Daimler Knight“, W. Kossak „Austin“, J. Kossak „Benz“, Koziański „Benz“, dr. Lardemer „Renault“, dr. Łapiński „Renault“, inż. Myciński „Austro-Daimler“, Peterseim „Benz“, Suski „Mitchel“, Uziembło „Delaunay-Belleville“, Walter „Austro-Daimler“, inż. Wekluk „Puch“, inż. Zarzycki „Benz“, Zieleniewski „Ford i Renault“, Żeleński „Mercedes“, Wóz ratunkowy „Benz“.

Zaopatrzoną w drogowskazy i doskonale utrzymaną drogę do Zakopanego przebyły wszystkie prawie wozy bez szwanku. Przed zakładem dr. Chramca nastąpiło o godzinie 10 przywitanie uczestników wycieczki przez reprezentacyę gminy, komisyę klimatyczną, Tow. tatrzańskie, dr. Chramca itd.

Po spożyciu przekąski ruszyła wycieczka do Morskiego Oka, gdzie goście zasiedli do wspólnego śniadania w restauracyi p. Karpowicza w Schronisku. Podczas śniadania, w którem wzięło udział przeszło 60 osób, wzniesiono szereg toastów; przemawiali prezes klubu p. Wojciech Kossak, wiceprezes Związku turystycznego dr. Schneider i adwokat dr. Ehrenpreis.

Po powrocie z Morskiego Oka zatrzymali się uczestnicy na nocleg w Zakopanem, gdzie we wspaniałych apartamentach zakładu dr. Chramca spożyli wspólną kolacyę i spędzili przy miłej i swobodnej pogawędce resztę wieczoru.

Na drugi dzień, t. j. w niedzielę, 28 z. m., o godzinie 8 rano wyruszono przez Nowy Targ do Czerwonego Klasztoru, na Węgrzech. Tu oczekiwała wycieczkę orkiestra cygańska i licznie zebrana ludność okoliczna w pięknych narodowych strojach, która obrzuciła wycieczkowców kwiatami.

Z Czerwonego Klasztoru po krótkim wypoczynku wsiedli uczestnicy wycieczki do pięknie przystrojonych łodzi, kiórych kierownictwo objął sławny przewoźnik pieniński Salamon Wśród dźwięków kapeli, która usadowiła się na osobnej łodzi, niosły wartkie fale Dunajca, wzdłuż uroczych skał pienińskich, prześlicznie zaimprowizowany korowód góralskich łodzi.

Po $1\frac{1}{2}$ godzinnej jeździe przybyli wycieczkowcy do Szczawnicy. Przed bramą tryumfalną, wśród barwnego szpaleru ludności miejscowej, przywitał wycieczkę dyrektor dóbr szczawnickich p. Maniecki, dyrektor zakładu zdrojowego p. Teodorowicz, oraz reprezentacya gminy z burmistrzem na czele.

Wieczorem odbyła się wspólna kolacya w restauracyi zdrojowej p. Łukowskiego, podczas której po serdecznem przemówieniu kierownika, oraz gospodarza wycieczki inż. Wekluka, rozdzielono między uczestników piękne plakiety pamiątkowe, wykonane w krakowskich warstatach artystycznych przy Muzeum technologicznem.

Po kolacyi odbył się reunion, urządzony na cześć gości we wspaniałej sali zakładowej. Wesołą zabawę przerwał komisarz rządowy, który przybył o godz. 12 w nocy z wiadomością o tragicznym zgonie Następcy Tronu.

Następnego dnia w poniedziałek, 29 b. m., wyruszyła wycieczka przy dźwiękach orkiestry zakładowej przez Nowy Sącz i Mszanę Dolną do Krakowa.

Tu zgromadziły się o godzinie 5 po południu wszystkie wozy na placu św. Ducha, zkąd nastąpił powrót do domów. O godzinie 9 wieczorem zebrali się uczestnicy wycieczki w restauracyi hotelu Saskiego na pogawędkę, w trakcie której ogłoszono nagrody za doskonałą jazdę, wytrzymałość wozu i ścisłe przestrzeganie programu jazdy.

Klubowe dyplomy pochwalne otrzymali: pp. inż. Lucyan Myciński (wóz marki „Austro-Daimler“ o sile 20 HP), oraz Rudolf Peterseim (wóz marki „Benz“ o sile 45 HP).

Listy pochwalne: p. rejent Roman Gutowski i inż. Jan Zarzycki, nadto wzmiankę pochwalną otrzymał p. Mieczysław Walter.

Cała wycieczka miała przebieg nadzwyczaj udały. Prześliczna pogoda dopisywała całe trzy dni, a wszystkie wozy, z wyjątkiem niektórych drobnych defektów przeważnie „szlauchowych“ (pęknięcie gum), wywiązały się ze swego zadania znakomicie. Wycieczce towarzyszył wóz ratunkowy z monterami, których dostarczyła firma „Benz“. Na pogotowie ratunkowe uproszono dr. Ludwika Schneidra.

Nastrój wśród uczestników był przez cały czas bardzo miły, swobodny i serdeczny.

Funkcyę kierownika wycieczki, a zarazem gospodarza sprawował inż. Emil Wekluk, z którym dzielnie współdziałali prezes Kossak, wiceprezes dr. Schneider, oraz radca Judkiewicz. Z największem uznaniem należy podnieść wzorową karność i harmonię między uczestnikami wycieczki, w czem zwłaszcza odznaczały się nadobne uczestniczki.

Wzdłuż całej przestrzeni panował wzorowy porządek, drogę patrolowali gęsto żandarmi i drożnicy — w miastach ustawieni policyanci, straż ogniowa, skauci i t. d. utrzymywali porządek i wskazywali kierunek jazdy.

Pełne uznanie należy się magistratom, starostwom i żandarmeryom w Nowym Sączu, Nowym Targu, Myślenicach, Zakopanem, Szczawnicy i Limanowej, które poczyniły wszystkie możliwe przygotowania dla bezpieczeństwa jazdy.

W Nowym Sączu przygotowano dzięki ruchliwemu i energicznemu prezesowi „Beskidu“ starszemu radcy p. Suchankowi znakomity przejazd (mimo przerwania głównej komunikacyi), wśród gęsto ustawionych skautów z chorągiewkami i szpaleru publiczności.

Z prawdziwą przyjemnością również podnieść należy nader przychylne zachowanie się ludności tak po wsiach, jak po miastach. — W wielu miejscowościach spotkała się wycieczka z nieznanymi u nas dotychczas objawami życzliwości, jak obrzucanie samochodu kwiatami, co świadczy niewątpliwie o coraz większej sympatyi, jaką sobie spokojni i rozsądni automobiliści zyskują w kraju. Odniesie z tego korzyść także turystyka i przemysł automobilowy, zdobywający sobie wybitne znaczenie ekonomiczne.

LISTY KRAKOWSKIE.

(*Prawda* o średniowiecznym Krakowie. — Miłośnicy przeszłości i zabytków stolicy Jagiellońskiej. — Jubileusz w Uniwersytecie. — Sztuki plastyczne. — Opera).

Rada miasta Krakowa przystąpiła do chwalebnego dzieła: wydaje swoje średniowieczne dokumenty. Rozpoczęto od „Libri juris civilis“, których olbrzymi tom zjawił się w opracowaniu dr. Kazimierza Kaczmarczyka. Niktby się nie spodziewał, że ten fascykuł, zawierający suche daty i nic więcej, niż suche daty, stanie się w Krakowie popularnym i zajmie szerszą publiczność. Przyczyna leży w tem, że w wielu kwestyach czekano na ten tom, jako na wyrok, że tom ten miał rozstrzygać stare spory krakowskie, których jałowość polegała na braku dokumentów lub niedostatecznej znajomości tych, że. N. p. pytanie, jak pod względem narodowościowym wyglądał średniowieczny Kraków? Fama mówiła, że był on niemieckim. O ile w tej sprawie mogli dawniej zabierać głos tylko paleografowie, o tyle dziś może rozejrzeć się w niej i wyrok wydać każdy wykształcony człowiek. Zapatrywanie, jakoby nasz Kraków był w średniowieczu niemieckim, jest, jak tego książka dr. Kaczmarczyka dowodzi, mylnem. Każda karta książki wykazuje, że był on w większości polskim, a w XV. wieku prawie wyłącznie polskim. Jeszcze wymowniejszy obraz stwarza pytanie: którego narodu dzieckiem była dawna kultura Krakowa? Co do tego, publikacya powyższa daje zupełnie jasną i zupełnie kategoryczną odpowiedź. Odpowiedź ta brzmi, że historyografia nasza popełniła wielki błąd. Utrzymywała że wszystko, co w Polsce jest średniowieczną sztuką, jest dziełem frankońskich apostołów, wyliczano całe dziesiątki tryptyków, posągów, rzeźb, spiżów, które wykonali artyści, pochodzący z Würzburga i Norymbergi. I dopiero książka dr. Kaczmarczyka pozwoliła pytanie to zrewidować, a rewizya ta wywołuje w czytelniku, powiedzmy szczerze, żal nie do książki, ale do pomyłki, którą popełniono. Przeszukujemy karty książki, czytamy spisy wszystkich krakowskich obywateli od r. 1392 do 1506; szukamy nazwisk artystów, pochodzących z Würzburga i Norymbergi i nie znajdujemy — ani jednego. Jestto ogromnie wymowne i przyniesie zupełnie niepożądane sensacye. Wielkie oczy zwracają się dziś na polską historyografię artystyczną, którą żywioły skrajne stawiają w stan oskarżenia, żywioły, które nie chcą wiedzieć o tem, że mylić się, jest to rzecz ludzka. Wniosek z tego jeden! Należy raz wreszcie wydać resztę dokumentów dawnej stolicy Polski, wyjaśnić historyografię artystyczną Jagiellońskiej ery, co wykluczy sądy, wyroki i teorye, które się potem odwoływać musi.

W dziejach kultury naszego miasta zapewniło sobie Towarzystwo miłośników historyi i zabytków Krakowa piękne i trwałe miejsce. Zamknięto nowy rok pracy i kontroli nad poszanowaniem stylowego i historycznego charakteru miasta. Leży przedemną sprawozdanie wydziału z ostatniego roku czynności, świadczącej o energii żywotnego Towarzystwa. Wyjmuję zeń kilka ważniejszych danych:

W myśl wniosku profesora dr. Stanisława Domańskiego o urządzenie wystawy w r.

1915 dla uczczenia rzeczypospolitej krakowskiej wybrano komitet. Komitet zastanawiał się nad programem wystawy, który bliżej można będzie określić po uzyskaniu odpowiednich funduszów. Za wielką zasługę Towarzystwa należy poczytać pieczę nad starymi murami Krakowa. Sprawy „Krzysztoforów“ nie spuszczano z oka, uważając, że uratowanie tego zabytku architektury i ozdoby krakowskiego Rynku jest wprost koniecznością; poczyniono możliwe kroki o jego zachowanie.

Z prac konserwatorskich wymienić wypada dokończenie restauracyi i utrwalenie obrazów z dawnego tryptyku, malowanych na deskach w kościele św. Katarzyny. Gobelin z legendą o łabędziu, zawieszony poprzednio na ścianie tego kościoła, przeniesiono obecnie ze względu na bezpieczeństwo do skarbca kościelnego.

Charakterowi krakowskiego śródmieścia poświęcało Towarzystwo baczną uwagę, biorąc udział w odpowiednich naradach, zainicyowanych przez Towarzystwo ochrony piękności Krakowa, a celem zwrócenia uwagi na tę kwestyę przygotowało bardzo bogaty ilustrowany Rocznik, mający się ukazać za rok 1914. W obronie całości i niezabudowania błoń krakowskich przystąpiono do akcyi, podjętej przez Towarzystwo ochrony piękności Krakowa i wraz z innemi Towarzystwami kulturalnemi podpisano odpowiedni memoryał do Rady miejskiej.

Na wiadomość o zagrożeniu groty Twardowskiego przez roboty w kamieniołomie, interweniowało Towarzystwo w magistracie krakowskim. Podnieść należy, że gmina m. Krakowa, jako właścicielka groty, poleciła wstrzymać roboty w kamieniołomie, porobiła zdjęcia niwelacyjne i sytuacyjne i otoczyła opieką grotę, tak, że obecnie całości jej nic nie zagraża. Wobec niebezpieczeństwa zniszczenia grodziska tynieckiego, związanego tradycyą z Krakowem i prastarym Tyńcem, przez eksploatacyę kamieniołomu w sąsiedztwie, wystosowało Towarzystwo prośbę do księcia-Biskupa Sapiehy o ochronę grodziska i wstrzymanie kopania kamienia, jak to już raz uczyniono za czasów ś. p. Kardynała Puzyny.

W sprawie nazw ulic w Krakowie wniesiono do magistratu przedstawienie. Od pewnego czasu powstały różne projekty osób prywatnych i Towarzystw, zdążające do zmiany starodawnych nazw. Zwrócono uwagę, że nazwy w śródmieściu Krakowa i Kazimierza sięgają przeważnie średniowiecznych czasów. Złączone z nazwami kościołów, klasztorów, często już zburzonych, instytucyj prawnych, zawodów, gościńców, wychodzących z Krakowa, wiążą się ściśle z przeszłością i historyą Krakowa i mimo upływu kilku wieków nie uległy zmianie. Wobec tego należałoby przyjąć za zasadę, że nazw tych nie powinno się nigdy zmieniać, są one bowiem cechą każdego starego miasta.

Jak to niedawno donosiliśmy w kronice *Gazety Lwowskiej*, Uniwersytet nasz uczcił trzydziestolecie pracy naukowej profesora filologii klasycznej dr. Leona Sternbacha. Filologia nie jest u nas nauką popularną, ztąd też i nazwisko, oraz zasługi jubilata kto wie, czy nie bardziej znane są zagranicą, aniżeli u nas. Twierdzenie, że często w Lipsku, lub Wiedniu dowiadujemy się o polskich wielkościach naukowych, nie jest wcale przesadą. Prof. Sternbach od zasadniczych studyów nad literaturą rzymską (Horacy, Ennius, Plautus, Terentius) jeszcze w młodości pod wpływem Curciusa przerzucił się do studyów nad greczyzną („Meletemata Graeca“) i dziś należy do najwybitniejszych „grecystów“. Studyując zaś historyę rozwoju pojęć w literaturze i języku Hellenów, wkroczył niebawem w nienależycie zbadaną dziedzinę literatury grecko-bizantyńskiej, łączącej czasy klasycyzmu z dobą renesansu. Jako student, pracował już nad zbadaniem kodeksu palatyńskiego, a w czasie poszukiwań swych w bibliotece watykańskiej odnalazł opuszczone przez Plannudesa epigramy (XIV. stulecia), które wydał z objaśnieniami w dziele: „Antologiae Plannudeae appendix Barberino-Vaticana“. Studya nad zabytkami konstantynopolitańskimi z epoki greckiego cesarstwa, wydanie i objaśnienia opisów Manassesa (wiek XII.) zjednały mu imię najdzielniejszego pracownika na niwie kultury i sztuki wschodnio-greckiej. Dzieło pomnikowe, nad którem jubilat pracuje już szereg lat, to wydanie, objaśnienie i oświetlenie krytyczne pieśni św. Grzegorza z Nazyanzu. Praca bardzo trudna i wymagająca niepośledniego znawstwa. W Grzegorzu z Nazyanzu jest zestrojenie się dwóch poetyckich kultur (klasycyzmu i odrodzenia) na tle chrześciańskiem. Sprecyzowanie tych wpływów wymaga żmudnej pracy znawcy, który musi przejść przez szereg wielkich indywidualności epoki i tych, którzy tę epokę duchowo tworzyli. Pomimo będącej jeszcze wciąż „w przygotowaniu“ największej pracy Sternbacha, w pracowni jego znajdujemy cały szereg naukowych zapowiedzi — więc: studya nad dziełami o zwierzętach i roślinach w literaturze starożytnej, liczne prace leksykograficzne, studya nad przysłowiami starożytnemi, zbiór „Adynata“ (praca retoryczna o tak zwanych „niemożliwościach“). Zapowiedzi to piękne, zwłaszcza po przebogatym plonie, zreasumowanym w dobie trzydziestolecia.

Krakowska kronika artystyczna dni ostatnich, ze względu na martwotę letniego sezonu, niewiele szczegółów nastręcza do zanotowania. Na jubileuszową wystawę w Pałacu Sztuki, o której w czerwcu obszernie na szpaltach *Gazety Lwowskiej* pisałem, nadeszły nowości Franciszka Siedleckiego i Bronisławy Rychter-Janowskiej. Ciekawą kompozycyą malarską są Siedleckiego „Tęsknoty“, w charakterze przypominające średniowiecze, uplastyczniające doskonale wyraz grozy, szkoda tylko, że kompozycyjnie niewykończone. Pejzaż włoski Janowskiej ma siłę koloru i gorąca, dając niesłychany efekt przez skojarzenie malarskiej impresyi z metodą specyficznie włoską.

W prywatnej pracowni Stasiaka, który od czasu swej pracy literackiej bardzo rzadko ukazuje publicznie dzieła malarskie, oglądałem dwie nowe kompozycye kwiatowe, w których artysta ten tak zawsze celował. Jedną osnuł na temacie złotych lilij, w drugiej rozwiązał efektowny problem kolorystyczny kilku odcieni czerwonej pelargonii, od jasnego różu począwszy, aż do krwistego ponsu. Obydwie rzeczy, doskonałe w rysunku, intenzywne w barwie, odznaczają się rozmachem i siłą traktowania. Odwiedziłem również kobiecą wystawę malarską kursów im. Baranieckiego. Zgromadzone tu prace „najmłodszych“ świadczą o aspiracyach artystycznej młodzieży, powierzonej pieczy pedagogicznej Gramatyki-Ostrowskiej, Wodzinowskiego i Stachiewicza. Z wystawionych prac (przeważnie studya portretowe) przemawiają zapowiedzi talentów, oraz konsekwentne i wypróbowane kierownictwo, polegające na umiejętnie prze prowadzonem zadaniu swobodnego opracowania modeli, niekrępującego indywidualnych upodobań, co przedewszystkiem dostrzegamy w szeregu bardzo dobrych prac uczenic Wodzinowskiego.

W poprzednim „liście“, pisząc o gościnie lwowskiej opery w Krakowie, dałem przegląd sił śpiewackich, którym powierzono losy repertuaru operowego. Prócz wymienionych wówczas, poznaliśmy w międzyczasie (po raz pierwszy występujące w Krakowie) dwie młode artystki ze Lwowa: Nekar i Korska.

Nekar posiada prawdziwe, szlachetne w brzmieniu piękno głosu. Niepotrzebnie go jednak forsuje, a w tej forsie chwiejna nieco emisya przeważa jasność tonu. Jest to silny mezzosopran w niższych tonach o barwie altowej, pełny w brzmieniu, podatny do szerokiego napięcia dramatycznego. Stronę wokalną wspiera u artystki opanowanie szczegółów aktorskich, mające cechę solidności i zrozumienia gry. Korska, uczenica lwowskiej szkoły śpiewackiej p. Kozłowskiej, to artystka koloraturowa (nieusprawiedliwiony w tym względzie występ w „Trubadurze“), o sympatycznym dźwięku miękkiego głosu i jasnej barwie, o prawidłowej emisyi i dość zaawansowanej technice. Górne tony są u niej silne i brzmią doskonale, średni rejestr jeszcze słaby, a dolny kryje prawie całkowicie orkiestra. Artystka efektownie frazuje i ma bardzo ładne pianissima.

Zaznaczyć należy, że całość przedstawień operowych, przygotowanie ich i zespolenie sceny z orkiestrą wiele.... i to bardzo wiele pozostawia do życzenia. Podczas niejednego z ostatnich wieczorów byłem świadkiem tylu i takich wykonawczych nieporozumień, jakich chyba nie dopuszcza żadna szanująca się scena. Nie uratuje sytuacyi zaaranżowanie występów gościnnych nawet tak wybitnie utalentowanej artystki, jaką jest Ada Sari (Szajerówna), której niezwykle piękny głos i Lwów miał sposobność w ostatnich czasach poznać, a sprawozdawca lwowski w waszem piśmie ocenić. Sukcesy śpiewaczki w Polsce (Warszawa, Lwów, Kraków) tem milej przychodzi mi zanotować, że pierwszy w prasie polskiej zwróciłem przed kilku laty uwagę na ten niepospolity talent, w czasie, gdy Szajerówna śpiewała jeszcze wyłącznie na scenach włoskich.

Jan Pietrzycki.

OSTATNIA POCZTA.

Rada Narodowa.

☐ Dziś o godzinie 10 rano zebrały się w gmachu sejmowym prezydya wszystkich polskich klubów sejmowych i pod przewodnictwem JE. P. Marszałka krajowego Stanisława Niezabitowskiego obradowały nad organizacyą Rady narodowej. W obradach wziął również udział JE. P. Namiestnik dr. Korytowski. Obrady trwały do godziny 1·30 po południu i były poufne. Jak się dowiadujemy, żadnych uchwał stanowczych nie powzięto. Dalsze obrady prezydyów polskich klubów sejmowych z powodu zamierzonego wyjazdu do kąpiel wielu posłów, odroczono do 19 sierpnia b. r.

* Wedle ogłoszonego komunikatu grupa konserwatywna wiedeńskiego Koła polskiego odbyła d. 6 b. m. posiedzenie, na którem przewodniczący dr. Władysław Czaykowski zdał szczegółowo sprawę z obrad prezydyum Koła polskiego w Wiedniu i z konferencyi przeprowadzonej z P. Prezydentem Ministrów hr. Stürgkhiem. W posiedzeniu wzięli udział wszyscy członkowie grupy wraz z nowowybranymi obecnie posłami dr. Dembińskim i dr. Jaworskim; nieobecny był jedynie JE. Dawid Abrahamowicz, bawiący na kuracyi w Nauheim. Sprawozdanie przewodniczącego po obszernej dyskusyi przyjęto jednogłośnie do wiadomości z wyrażeniem uznania i podziękowania dr. Czaykowskiemu.

= Wspólna Rada Ministrów, która obradowała wczoraj w Wiedniu, zajmowała się zarządzeniami, jakie mają być wydane w sprawie wewnętrznej administracyi Bośnii i Hercegowiny. Skorzystano także ze sposobności zebrania się, celem omówienia budżetu wspólnego na r. 1915.

= Komisya ubezpieczenia społecznego głosowała wczoraj w Wiedniu nad wnioskami i rezolucyami i przyjęła wniosek p. Stesłowicza w sprawie ulg dla ubezpieczonych w Galicyi i na Bukowinie. Resztę paragrafów przyjęto w brzmieniu komisyi.

= Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych wnosi do Rady ministrów wniosek udzielenia maryawitom pomocy materyalnej, oraz większej wolności propagandy maryawityzmu. Jak opiewa umotywowany wniosek ten, maryawici, chociaż mają obrzędy katolickie, jednakże nie uznają Papieża i wogóle zbliżeni są do prawosławia. Z punktu widzenia państwowo-politycznego maryawici są pożądani, ponieważ zalecają miłość dla Rossyan, jako głównego plemienia słowiańskiego, niszczą w Królestwie Polskiem fanatyzm katolicki, otrzeźwiają i odciągają masy od rewolucyi. Dlatego należy koniecznie dać im pożyczkę na budowę kościołów w wysokości 200.000 rubli. — Jak mówią, minister skarbu wyraził już na to swoją zgodę. Informują dalej, że maryawici zamierzają rozszerzyć swoją działalność, instalując się również w Petersburgu.

= Senat francuski przyjął budżet i projekt ustawy o podatku dochodowym.

= Do Berna szwajcarskiego przybył wczoraj król belgijski z żoną. Na cześć ich odbyło się śniadanie.

= W Anglii coraz bardziej utrwala się mniemanie, że bil dodatkowy do ustawy o homerulu zatargu nie załagodzi.

Z Omagh, w hrabstwie Tirone, donoszą, że nacyonaliści irlandzcy zaatakowali oddział ochotników ulsterskich. Przyszło do krwawej bitwy, której kres położyła policya, uwalniając Ulsterczyków z opresyi. Podczas walki raniono ciężko szefa policyi.

Z Belfastu nadchodzi wiadomość, że głównodowodzący Ulsterczyków, generał George Richardson, wydał ogólny rozkaz, by wszyscy ochotnicy ulsterscy pokazywali się publicznie na ulicach tylko w mundurach i uzbrojeni. Policya i wojsko wobec 30.000 zorganizowanych i uzbrojonych Ulsterczyków są bezradne. Generał Richardson może, ogłosiwszy mobilizacyę, w kilku godzinach opanować Belfast.

= Partya socyalno-demokratyczna w Belgradzie zwołała na 10 b. m. zgromadzenie, celem obrad nad stanowiskiem, jakie ma zająć przy nastąpić mających nowych wyborach do skupczyny.

= W kortezach hiszpańskich posłowie liberalni zaatakowali onegdaj ostro rząd za to, że niemieckiej szkole w Madrycie dał wszelkie prawa, między innemi także nadawania dyplomów dojrzałości uprawniających do uczęszczania do Uniwersytetów hiszpańskich. Rząd oświadczył, że ze szkoły niemieckiej korzystają tylko Niemcy, a tych można poddać egzaminom przy wstępowaniu do Uniwersytetów hiszpańskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 8 lipca. Dziś o godz. 11 przed południem w kościele Najśw. Maryi Panny książę Biskup ks. Sapieha w asystencyi Arcybiskupa ks. Simona pobłogosławił związek małżeński Hieronima hr. Tarnowskiego, syna JE. Stanisława, Prezesa Akademii Umiejętności i Róży z hr. Branickich, z panną Wandą hr. Zamoyską, córką ś. p. Stefana Zamoyskiego z Wysocka i Zofii z hr. Potockich.

Kraków, 8 lipca. Jutro Rada miejska przystąpi do wyboru dwu wiceprezydentów. Postawieni będą jako kandydaci dotychczasowi wiceprezydenci pp. Szarski i Sare.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 8 lipca. Stan powietrza na 9 lipca. Galicya Wschodnia: Pochmurno, burze, ciepłota spada, zachodni ożywiony wiatr.

Galicya zachodnia: Zmiennie, pochmurno, miejscami opady, chłodno, północno-zachodni ożywiony wiatr.

Budapeszt, 8 lipca. (Węg. B. kor.). Donoszą z Zagrzebia: Wczoraj wieczorem uwięziono redaktora tut. pisma socyalistycznego *Slobodna Riecz*, Jerzego Demetrowicza i jego współpracownika, Bornemissę. Uczyniono to z nakazu prokuratoryi Państwa. O powodach uwięzienia nic nie wyjawiono.

Budapeszt, 8 lipca. Minister oświaty przedłożył ustawę w sprawie budowy teatru narodowego w Peszcie kosztem 4,200.000 koron.

Zagrzeb, 8 lipca. Resztę posiedzenia Sejmu wypełniła mowa p. Starcewicza, który polemizował z unionistyczną polityką koalicyi i gwałtownie atakował stronnictwo Franka.

Zagrzeb, 8 lipca. Po „Requiem“ w kościele św. Marka zwolennicy partyi prawa chcieli urządzić demonstracyę przed Sejmem, ale policya ich rozproszyła.

Zagrzeb, 8 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu ponowiły się znów sceny hałaśliwe. P Franka wykluczono z 30 posiedzeń, innych posłów każdego z kilkunastu posiedzeń. Reszta opozycyi wśród okrzyków: stypendyści madiarscy! to łajdactwo! opuściła salę. Po uspokojeniu się większość przystąpiła do dyskusyi budżetowej.

Londyn, 8 lipca. Premier Asquith wniósł w Izbie gmin, aby dalsze obrady nad ustawą finansową zakończyć w 7 dniach, bo ustawa musi być załatwiona do 5 sierpnia. Przywódca opozycyi Bonar Law sprzeciwił się temu, ale wniosek opocyci odrzucono.

Sprawy bałkańskie.

Wiedeń, 8 lipca. Albański prezydent ministrów Turkhan basza wczoraj wieczorem odjechał do Petersburga.

Sofia, 8 lipca. (Ag. bułg.). Komendant wojska na granicy bułgarsko-rumuńskiej w Kemanlar doniósł, że wczoraj wieczorem żołnierze straży rumuńskiej strzelali do bułgarskiego żołnierza i do podoficera rumuńskiego, który udał się do nich, aby udzielić im nagany. Koń podoficera został zabity. Rząd bułgarski zwrócił uwagę rządu rumuńskiego na ponowny ten wypadek nadgraniczny i prosił o poczynienie zarządzeń, aby podobne zajścia się nie powtórzyły, bo mogłyby one sprowadzić nieporozumienia i przykrości dla obu rządów.

Belgrad, 8 lipca. Dzienniki serbskie wzywają do bojkotu gospodarczego Austro-Węgier.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 lipca 1914. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 588·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 758·—, Akcye Anglobanku 326·—, Akcye Unionbanku 560·—, Akcye Länderbanku 473·—, Akcye Bankvereinu 500·50, Akcye Bodencredit 1120·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 613·— Akcye kolei państwowych 667·25, Akcye kolei Południowej 76·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4305·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 783·25, Akcye Rima Muranyi 591·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2480·—, Akcye Fabryki broni 823·—, Akcye Tureckie tytoniowe 395·75, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 824·50. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 80·50, Austryacka Renta koronowa 81·20, Węgierska renta koronowa 79·05, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego —·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego —·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne —·—, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. —·—, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa —·—. Losy tureckie 212·—, Marki —·—, Rubel —·50, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 642·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 —·—, Galicyjski Bank ziemski —·—. Powszechny Bank pepozytowy 525·—, 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego —·—.

Usposobienie lepsze.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

Przyjechali do Lwowa
dnia 8 lipca 1914.

Hotel Żorża. P.: T. Simionovici z Czerniowiec.

Hotel Europejski P.: K. Romański z Łuki.

Hotel Imperial. Pp.: S. hr. Siemieński z Rzepina. W. Żeleński z Kłaj, J. Kleski z Kołomyi, E. Rauch ze Stnisławowa, F. Mais z Bochni, F. Maryewski z Podgórza.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 8 lipca 1914.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	615·—	625·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	362·—	370·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	495·	503·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosowal z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	89·30	90·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	89·70	90·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·—	85·70
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	89·70	90·40
Banku gal. dla handlu i przem w Krakowie $4^1/_2$ pr. 60 l.	89·50	90·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	89·80	90·50
¹) Tow kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41^1/_2$ l.	86·30	87·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr los w 56 l.	81·70	82·40
Tow. kred. gal. ziem. $4^1/_2$ los. 52 l.	88·60	89·30
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	99·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4^1/_2$ pr. (3 em.)	88·70	89·40
Komun. Banku kraj. 4 pr (4 em.)	80·80	81·50
Kolei. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·80	81·50
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	81·50	82·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	79·60	80·30
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·20	—·—
„ „ „ 4 pr.	79·60	80·60
„ „ „ 4 pr.	79·80	80·20
„ „ Krakowa	80·50	—·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·05	19·18
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ papierowych	251·80	253·20
100 marek niemieckich	117·70	118·10

¹) Kupony opłacają $^1/_2$% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 8 lipca 1914.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80·75	80·95
styczeń-lipiec	80·75	80·95
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·10	84·30
kwiecień-październik	84·10	84·30
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1660·—	1700·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	415·—	425·—
„ „ 1864 po 100 zł.	680·—	700·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	340·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	100·10	100·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·30	81·50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·80	85·30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·—	104·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	106·25	107·85
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·65	85·65
Kol. Arcyks Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·20	86·20
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł mk. $5^3/_4$ pr. (ostempl. akcye)	428·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	85·—	86·—
Kol. czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr	83·—	84·—
Kol. północnej ces Ferdynanda em z r. 1886, 4 prc.	91·75	92·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·45	92·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em z r. 1888, 4 prc.	87·35	88·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·35	91·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·75	88·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em z r. 1904 4 prc.	86·65	87·65
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·50	85·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·50	103·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	96·20	96·40
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	510·—	520·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	247·—	257·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	289·—	299·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	83·25	84·25
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	81·40	82·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	80·90	81·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	99·40	100·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·50	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	97·—	105·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	205·25	208·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. com.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·—	289·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	236·—	246·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·85	92·85
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	91·85	92·85
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^1/_2$ prc. 60 l.	89·50	90·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	89·75	90·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los $4^1/_2$ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ los. 50 l. $4^1/_2$ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·50	83·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80·90	81·90
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·25	88·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ $4^1/_2$ pr. 52 lat.	88·40	89·40
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	89·75	90·75
Banku krajowego oblig komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	88·75	89·75
Banku kr. obl kol. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	81·—	82·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. com		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 złr.	76·25	77·25
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·85	82·85
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	106·—	107·—
Tow. żeglugi parow po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	106·—	107·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	23·75	27·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	485·—	495·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	57·50	60·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	49·25	53·25
„ „ węg. Tow. 5 złr.	27·—	31·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	326·50	327·50
Gal. banku dla han i przem. 200 złr.	366·—	370·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3535·—	3545·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	590·50	591·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	766·50	767·50
Dolno-austr. tow. esk 400 kor.	721·—	723·—
Gal. banku hip. 200 złr.	616·50	620·50
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	474·—	475·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1956·—	1966·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	563·50	564·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	265·50	266·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	416·—	436·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	398·—	404·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1108·—	1116·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4780·—	4815·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	496·—	500·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	791·50	792·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2460·—	2480·—
Tow kopalń węgla w Brüx 100 złr.	847·—	851·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	269·—	271·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	864·—	874·—
Schodnicy 500 kor.	407·—	413·—
Tow. zarz. tyt. 500 franków	402·—	405·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·80	118·—
Włoskie Banki	$95·57^1/_2$	95·72
Londyn za 10 funt. szt 4 prc	24·15	24·19
Paryż za 100 franków	95·95	96·10
Petersburg za 100 rubli $4^1/_2$ prc.	252·—	252·50
Szwajcarskie Banki	95·85	96·—
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·20	19·24
20-markówka	23·58	23·63
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·80	118·—
Włoskie banknoty za 100 lir	95·70	95·90
Ruble	$251·62^1/_2$	$252·62^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz E. 2061/14 (3) (238 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lipca 1914 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacya: całej realności lwh. 202 gm. Limanowa.

Wartość szacunkowa 9300 kor.

Najniższa oferta wynosi 6200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sadzie tutejszym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 18 czerwca 1914

L. cz E. XXI. 5244/13 (27) (10826 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Truchanowicza w Sądowej Wiszni, zastąpionego przez adw. dr. Tadeusza Miksiewicza w Sądowej Wiszni, odbędzie się dnia 27 lipca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw Nr. XI. drzwi 82 I. p., licytacya realności lwh. 94/I. dziel. ks. gr. gm. m. Lwowa, zobowiązanego Adolfa Grossfelda własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z 41 okien, 4 drzwi, 31 storów płóciennych, 3 żelaznych okienic do okien piwnicznych, 2 żelaznych kratek do okna, żelaznej kratki do czyszczenia obuwia, chodnika kokosowego, 26 sztuk prętów mosiężnych, 2 schodków z drzewa miękkiego, 9 wanien cynkowych i 9 piecyków do grzania wody, 14 żelaznych muszli wodociągowych, 14 kociołków miedzianych, trzech wodnych zamknięć z kratkami żelaznymi, dużej śmieciarki betonowej, drewnianego kozła do trzepania dywanów, 18 kluczy, dzwonków elektrycznych, 54 lamp elektrycznych, drewnianego parkanu terowanego, drzwi szpangowych do parkanu i 9 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 132.878 kor., przynależności zaś na 3741 kor.

Najniższa cena wynosi 68 309 kor. 50 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które poprzednią uchwałą zatwierdzone oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sad powiatowy, S. I.,
Oddział XXI.
Lwów, dnia 29 maja 1914.

L. cz. E. 1489/13 (23) (241 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Lachawca w Łopatynie, odbędzie się dnia 30. lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III licytacya:

a) lwh. 2630 gm. Toporów;
b) lwh 429 gm. Toporów.

Lwh 2630 obejmuje młyn parowy murowany z urządzeniem, dom drewniany, mieszkalny, stajnię i domek drewniany;

a lwh. 429 dom mieszkalny i szopkę.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

a) lwh. 2630 na 19.609 kor.,
b) lwh. 429 na 888 kor. 85 h.

Najniższa cena wynosi:

a) co do lwh 2630 wynosi 13.072 kor. 67 hal.;

b) co do lwh. 429 wynosi 592 koron 57 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 11 czerwca 1914.

L. N. VIII. b. 1373/81 (318 2—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Dunajcu od Wielopola do Zbyszyc klm. 102·700 do 95·850, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 to jest począwszy od 1-go sierpnia 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 21 lipca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 20.000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej

ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1500 kor., w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1 lipca 1914.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 koronę

O f e r t a.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . . kamienia łamanego do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), (złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu) . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. cz. E. 4313/13 (354) (2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godz. 9 rano w biurze Nr. 9, podpisanego sądu licytacya:

a) realności lwh. 206 chata, budynki gospodarcze etc. gm. Tuczapy,
b) realności lwh. 446 gm. Tuczapy,
c. realności lwh. 456 gm. Tuczapy,
d) realności lwh. 487 gm. Tuczapy.
z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione zostały:
ad a) na 1921 kor.,
ad b) na 700 kor.,
ad c) na 300 kor.,
ad d) na 700 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 1280 kor. 66 hal.,
ad b) 466 kor. 67 hal.,
ad c. 200 kor.,
ad d) 466 kor. 67 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. E. 4393/13 (229) (2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Jaworowie odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9 licytacya:

1. realności lwh. 1136 gm. kat. Czernilawa,
2. 1/2 realności lwh. 1360 gm. kat. Czernilawa,
3. realności lwh. 291 gm. kat. Czernilawa z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione zostały:
ad 1. na 600 kor.,
ad 2. na 76 kor.,
ad 3. na 1800 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad 1. 400 kor.,
ad 2. 50 kor. 67 hal.,
ad 3. 1200 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 1132/14 (231) (2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Konrada Kornela z Mużyłowiec, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9 licytacya lwh. 31 gm. kat. Berdychów składająca się z dwóch parc. bud. i 16 parc. grunt. z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona została na 5970 kor.

Najniższa oferta wynosi 3994 kr.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 7137/13 (5) (10913) (2—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Juli Suskiej odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 8 licytacya realności:

lwh. 27 ks. gr. Płowce pbud. lkat. 9 o pow. 158 m², pgr. 74 o pow. 1255 m², 92 o pow. 205 m², 93 o pow. 1813 m², 210 o pow. 158 m², 211 o pow. 820 m², 212 o pow. 572 m², 314 o pow. 1122 m², 315 o pow. 129 m², 316 o pow. 1705 m², 317 o pow. 1039 m², 385 o pow. 126 m², 386 o pow. 2241 m², 398 o pow. 1352 m², 444 o pow. 471 m², 445 o pow. 1561 m², 33/1 o pow. 1525 m², 34 o pow. 248 m², na pbud. 9 stoi dom.

Wartość szacunkowa 3499 kor. 56 hal.

Najniższa oferta 2333 kor. 04 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 15 maja 1914.

L. cz. E. 3287/13 (232) (2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9 licytacya:

a) 3/8 części realności lwh. 62 gm. kat. Załuże,
b) całej realności lwh. 397 gm. kat. Załuże z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione zostały:
ad a) na 1886 kor 25 hal.,
ad b) na 700 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 1257 kor. 50 hal.,
ad b) 466 kor. 67 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 1371/14 (11248)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya następujących realności:

lwh. 128 ks. gr. Przemyślany całych,
lwh. 427 ks. gr. Przemyślany całych,
lwh. 428 ks. gr. Przemyślany całych,
lwh. 744 ks. gr. Przemyślany całych.

Wartość szacunkowa:
ad a) 2223 kor. 62 hal.,
ad b) 12.191 kor.,
ad c) 22.866 kor. 50 hal.,
ad d) 917 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 1111 kor. 81 hal.,
ad b) 6095 kor. 50 hal.,
ad c) 11.433 kor. 2 5hal.,
ad d) 611 kor. 32 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. E. 906/14 (11196)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kred. dla handlu i przemysłu w Jaśle odbędzie się dnia 24 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47 II. p. licytacya realności lwh. 95 gm. Polanka.

Nieruchomość tę oceniono na 193 kor.

Najniższa cena wynosi 128 kor. 66 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 18 czerwca 1914.

L. cz. E. 352/14 (8) (152)

Edykt licytacyjny.

Strona zobowiązana Teofila Rycerz w Radomyślu.

Na wniosek strony egzekwującej Judy Schmidta w Rozwadowie odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwha 563 ks. gr. Radomyśl pgrt. 561, 2898, 2900, rola i 2899 łąka.

Wartość szacunkowa 666 kor. 47 hal.

Najniższa oferta 445 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz E. 651/14 (4) (10583)

E d y k t.

Dnia 22 lipca 1914 godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya:

a) realności lwh. 92 i
b) połowy realności lwh. 45 gm. Królik wołowski.

Wartość szacunkowa realności wynosi:
ad a) 8867 kor.,
ad b) 1176 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi co do realności:
ad a) 5911 kor. 34 hal.,
ad b) 784 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzdaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, 30 maja 1914.

L. cz. E. 847/14 (388)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie małol. Antoniego, Tekli i Agnieszki Marcinków, zastąpionych przez dr. Huberta, odbędzie się dnia 31-go lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 4, w Żabni licytacya realności lwh. 105 gm. Otfinów, obejmujących 1 pbud., 2 pgr. o obszarze 35 a. 99 m².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona 2000 kor.

Najniższa cena wywołania wynosi 1333 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. E. 1063/14 (4) (389)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Singera, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Żabnie licytacya 5/16 cz. lwh. 98 gm. Żabno, obejmującej 1 pbud. o obszarze 1 a. 55 m², wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 jasiona, 2 akacyj, 1 wierzby i kawałka starego muru.

Nieruchomość czyli 5/16 części tejże, wystawiona na licytację jest oceniona na 625 kor., przynależności zaś na 15 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 416 kor.,
ad b) 66 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 18 czerwca 1914.

L. cz. E. 5147/13 (11227)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Śniatynie, zastąpionej przez adw. dr. Markussohna, odbędzie się dnia 31-go lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I., w Śniatynie licytacya realności obj. lwh. 277/III ks. gr. gm. kat. Śniatyn, składającej się z pbud. 1915 i wystawionego na niej domu, tudzież z parc. grunt. lk. 1324/1, 1329/1 i 1350/1.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona a to: pbud. 1915 wraz z wystawionym na niej domem na 2467 kor. 50 h., zaś kompleks pgrnt. lkat. 1324/1, 1329/1 i 1330/1 na 1320 kor. 80 h., zatem cała realność na łączną kwotę 3788 kor. 30 h.

Najniższa cena wynosi 2525 kor. 52 hal, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza z tem, że nabywca ma przyjąć bez policzenia na cenę kupna prawo dożywotniego użytkowania ciążące na rzecz Anieli z Kraśnickich Pawliszewskiej i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta a to: wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. E. 4821/13 (11226)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Śniatynie, zastąpionej przez adw. dr. Rosenhecka, adwokata w Śniatynie, odbędzie się dnia 31-go lipca 1914 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 1, w Śniatynie licytacya:

a) realności obj. lwh. 2406 gm. Hańkowce, składającej się z pgr. 493/1,
b) rralności obj. lwh. 3210 ks. gr. gm. kat. Hańkowce, składającej się z pgr. 493/2.

Realność obj. lwh. 3210 powstała z realności obj. lwh. 2406 gm. Hańkowce po wdrożeniu licytacyi.

Nieruchomości obie wystawione na licytację są ocenione na łączną kwotę 1422 kor. 30 h.

Najniższa cena wynosi 2/3 części wartości szacunkowej t. j. 948 kor. 20 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza ze zmianami w edykcie zawartemi i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. E. 5673/12 (25) (397 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku lwowskiego, zastąpionego przez adw. dr. Obmińskiego, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. XII. licytacya realności lwh. 32/IV. l. kons. 344/4 przy ul. św. Wojciecha l. 10 składającej się z pgr. 3041 o powierzchni 543 m.², lk. 5809 o powierzchni 1511 m.², lk. 5807 o powierzchni 54 m.² i 5808 o powierzchni 83 m.² niezabudowane wraz z przynależnościami a to: sztachety 26·55 m. parkan 45 m., 9 jabłonek, 2 grusze, 10 wiszni, 14 śliw, 4 orzechy, kilkanaście krzaków leszczyny, krzak bzu, kasztan dziki.

Wartość gruntu po potrąceniu wartości nietstniejących budynków 9870 kor., przynależności 303 kor. — razem 10173 kor.

Najniższa cena wynosi 5086 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.,
Oddział XX.
Lwów, dnia 16 maja 1914.

L. cz. E. 663/14 (5) (391)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Żabnie, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Żabnie licytacya lwh. 1235 gm. Otfinów obejmującej 1 pgrunt. o obszarze 29 a 36 m.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 850 kor.

Najniższa cena wynosi 566 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Żabno, dnia 26 czerwca 1914

L. cz. E. 4080/13 (11035)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bendyta Beinischa odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I. w Śniatynie licytacya realności objętej lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Albinówka, składającej się z pbud. 11 i pgr. 12/2 z chatą.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 724 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części wartości szacunkowej t. j. 483 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza z zmianami w edykcie i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. E. 227/13 (11224)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seidy Dienesa, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I. w Śniatynie licytacya niewydzielonej połowy realności objętej lwh. 719 gminy Stecowa, pierwiej Maryi Tarnowieckiej Andrija własnej, składającej się z pbud. 121 i pgr. 2110/1.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną w połowie na 209 koron.

Najniższa cena wynosi 2/3 części wartości szacunkowej t. j. 139 kor. 94 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. E. 119/14 (366)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6/II. w Skawinie odbędzie się licytacya 12/24 części realności lwh. 1018 gm. Skawina wraz z domem drewnianym.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona, a to: dom na 750 kor., ogród i plac budowlany na 1500 kor.

Najniższa cena domu wraz z ogrodem wynosi 1500 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, przejrzeć w sądzie tutejszym podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Skawina 23 czerwca 1914.

L. cz. E. 814/14 (4) (390)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Miłkowskiej odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Żabnie licytacya:

lwh. 414 i 20 gm. Sikorzyce, obejmujących:

a) pbud. i 4 pgrunt. w obszarze 14 a. 34 m.,

b) 3 pgrunt. w obszarze 14 a. 34 hl.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

a) 1230 kor.,
b) 620 kor.

Najniższa cena wynosi:
a) 820 kor.,
b) 413 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 30 maja 1914.

L cz. E. 242/14 (13) (80)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Wiśniczu, zastąpionego przez adw. dr. Zelta odbędzie się dnia 31-go lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 1748 gm. Bochnia objętej a składającej się z parceli budowl. lk. 550, na której stoi dom drewniany na fundamentach murowanych i z parcel gr. lk. 76 o łącznym obszarze 258 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzenia wodociągowego i kanalizacyjnego oraz z parkanu sztachetowego.)

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 9548 kor.

Przynależności zaś na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 5080 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Bochnia, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. E. 268/14 (4) (11173)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 lipca 1914 o godzinie 3·30 po południu odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. w Andrychowie licytacya real. lwh. 89 gm. Inwałd, Jędrzeja i Maryi Gajczaków własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1907 kor.

Najniższa cena wynosi 1271 kor. 40 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutej. w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 18 czerwca 1914.

L. cz. E. 148/13 (7) (178)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Awnera Eck odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godz. 11-tej przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya gospodarstwa wiejskiego, 2/18 części lwh. 601 ks. gr. gm. Białohorszcze.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2670 kor. 2/18 117 koron 78 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1780 kor. 2/18 — 78 kor. 60 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, S. II.,
Oddział IV.
Lwów, dnia 14 czerwca 1914

L cz. E. 926/14 (6) (149)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Pow. Kasy oszczędności w Wadowicach odbędzie się dnia 3 sierpnia 1914 o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 466 ks. gr. Rudnik cała realność,

b) lwh. 15 ks. gr. Rudnik połowa realności.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 2118 kor. 63 h.,
ad b) 2134 kor. 68 h.

Najniższa oferta:
ad a) 1412 kor. 42 h.,
ad b) 1423 kor. 12 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Myślenice. dnia 12 czerwca 1914.

L. cz. E. 5222/13 (11123)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seidy Liebera, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, w Śniatynie licytacya:

a) realności obj. lwh. 186 gm. Rusów składającej się z pgrnt lk. 521, 522, 1012, 1013 i 1/1,

b) realności obj. lwh. 325 gm. Rusów, składającej się z pgr. lk. 1010 i 1011.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad a) realność lwh. 186 gm. Rusów na 2565 kor. 02 h.,

ad b) realność lwh. 325 gm. Rusów na 173 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1710 kor.,
ad b) 115 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. I. 6264/13 (7) (377)

E d y k t.

Dnia 14-go lipca 1914 o g dzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym sala Nr. 3, licytacya:

a) realności lwh. 635 i

b) realności lwh. 1110 gm Ispas.

Cena szacunkowa wynosi:
ad a) na 2770 kor.,
ad b) na 6890 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1846 kor. 66 h.,
ad b) 1593 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są włożone do wglądu w kancelaryi Oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające poza okręgiem tutejszego sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, 16 maja 1914.

L. cz. E. 3752/13 (56)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Matli Goldner odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I., w Śniatynie licytacya realności obj. lwh. 232/I. gm Śniatyn, składającej się z pb. 28/2 i wystawionego na niej domu, wraz z przynależnościami, składającemi się z komórki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona, a to pbd. 28/2 oraz z domem mieszkalnym na 3980 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 2660 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym

nym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 6889/13 (11036)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Sniatynie, zastąpionej przez adw. dr. Goldstauba, odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I., w Sniatynie licytacya realności obj. lwh. 823 gm. Mikulińce, składającej się z pb. 172, tudzież domu mieszkalnego na niej wystawionego i pg. 568/13 wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku gospodarskiego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona, a to pbud. 568/13 na 1716 kor., zaś dom z przynależnością na 2300 koron.

Najniższa cena wynosi 2677 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną', należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Sniatyn, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 5396/13 (176)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wilhelma Trinczera, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności realności lwh. 137 gm. Zawadów, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, sztachet i 45 sztuk szczep.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4478 kor.,, przynależności zaś na 398 kor.

Najniższa cena wynosi 3052 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya II.,
Oddział IV.
Lwów, dnia 10 lutego 1014.

L. cz. E. 4556/13 (177)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galic. Kasy oszczędności we Lwowie, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 702 gm. Kleparów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 13.336 kor., przynależności zaś na 14 kor.

Najniższa cena wynosi 6675 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 945/14 (7) (150)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, odbędzie się dnia 3 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) cała realność lwh. 30 ks. gr. Rudnik,

b) połowa realności lwh. 192 ks. gr. Rudnik.

Wartość szacunkowa:
ad a) 7125 kor. 70 h.,
ad b) 1279 kor. 78 h.

Najniższa oferta:
ad a) 5017 kor. 12 h.
ad b) 1103 kor. 18 h.

Do realności lwh. 30 ks. gr. gm. kat. Rudnik należą następujące przynależności: koń, krowa, jałówka, wóz, sieczkarnia oszacowane na 400 kor., zaś do realności lwh. 192 gminy kat. Rudnik należą następujące przynależności: koń, krowa, jałówka, wóz i tylna część wozu (t. zw. zadek) oszacowane na 375 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Myślenice, dnia 12 czerwca 1914.

L. cz. E. 468/14 (4) (358 1=3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Sebastyana Niemca w Giedsarowy, odbędzie się dnia 1 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności lwh. 1408 gm. Giedlarowa z wyłączeniem parceli budowlanej lk. 48 oszacowanej na 1162 kor. 50 h.

Najniższa oferta wynosi 775 koron, po niżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 28 maja 1914.

L. cz. E. 989/14 (6) (10661)

Dnia 3 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7 licytacya a ta:

1. 1/5 część lwh. 55,
2. 1/10 część lwh. 56 i
3. 1/10 część lwh. 134 gm. kat. Bachlowa.

Cena szacunkowa wynosi:
ad 1. — 795 kor.,
ad 2. — 91 kor. 60 hal.,
ad 3. — 35 kor. 60 hal,

Najniższa oferta wynosi:
ad 1. — 530 kor.,
ad 2. — 61 kor. 07 hal.,
ad 3. — 23 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Lisko, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. E. 805 i 806/14 (7) (10814)

Dnia 3 sierpnia 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7 licytacya całego ciała hipotecznego lwh. 92 i 172 gm. kat. Jankowce.

Wartość szacunkowa wynosi:
1. wyk. hip. 92 — 200 kor.,
2 wyk. hip. 172 — 6740 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad 1. — 133 kor. 34 hal.,
ad 2. — 4493 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. E. 1808 13 (14) (10919)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Jessli Bringer z Bełza, odbędzie się dnia 3 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 9 na zasadzie sądownie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) całej lwh. 1114 ks. gr. Siebieczów, składającej się z 1 parceli budowlanej i 3 parcel gruntowych o obszarze 1497 s² oraz z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczemi,

b) całej lwh. 1151 ks. gr. Siebieczów, składającej się z 1 parceli gruntowej o obszarze 339 s.²,

c) całej lwh. 1170 ks. gr. Siebieczów, składającej się z 2 parcel budowlanych i 2 parcel gruntowych o obszarze 909 s. wraz ze znajdującemi się budynkami gospodarczemi i chatą.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1798 kor.,
ad b) 339 kor.,
ad c) 2893 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 1198 kor. 67 h,,
ad b) 226 kor.,
ad c) 1929 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddz. kanc. w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Bełz, dnia 9 czerwca 1914.

L. cz. E. 3723/13 (9865)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku kredytowego w Horodence odbędzie się dnia 3 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 828 ks. gr. Horodenka cała realność złożona z pb. lk. 654/1,

b) lwh. 829, 830 ks. gr. Horodenka całe realności złożone z pg. lk. 740/1 i 740/2,

c) lwh. 840 ks. gr. Horodenka cała realność złożona z pb. lk. 630 i pg. lk. 766,

d) lwh. 2989 ks. gr. Horodenka cała realność złożona z pg. lk. 740/3.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 55 kor.,
ad b) 4475 kor.,
ad c) 2896 kor.,
ad d) 150 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 27 kor. 50 h,
ad b) 3155 kor. 34 h.,
ad c) 1468 kor.,
ad d) 100 kor.

Do realności lwh. 829 i 830 ks. gr. Horodenka należą następujące przynależności: studnia, parkan druciany, 9 drzew owocowych i 3 stopnie betonowe, oszacowane na 258 kor., zaś do lwh. 840 ks. gm. 3 drzewa owocowe, 2 jesiony i mur, oszacowane na 40 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 6 maja 1914.

L. 74081/IV. (10468)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 3. sierpnia 1914 ewentualnie w dniach następnych każdym razem o godzinie 9 przed południem począwszy, odbędzie się w sądowej hali aukcyjnej ulica Sądowa l. 7 we Lwowie publiczna sprzedaż przedmiotów, zawartych w pocztowych przesyłkach niedoręczalnych.

Wykaz przedmiotów, przeznaczonych do sprzedaży będzie wyłożony w tejże hali aukcyjnej i w tut. oddziale dla przesyłek niedoręczalnych, ul. Frydrychów l. 2, II. p., w dniach poprzedzających licytacyę do przeglądnięcia w godzinach przedpołudniowych.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 8 czerwca 1914.

L. cz. E. I. 347/14 (14) (24·)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi i tow., jako strony ekzekwującej odbędzie się dnia 4 sierpnia 1914 o godzinie 9-tej rano w biurze Nr. 7, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następującej połowy i całej realności.

a) obj. lwh 1522 ks. gr. gminy Peczeniżyn, składającej się z pgr. 379/1, 380/1 i 381 łącznego obszaru 1 morga 1097 sążni kwadr. i jest własnością pierwzobowiązanego w połowie;

b) realności obj. lwh. 442 składającej się z pgr. 223/4 obszaru 1532 sążni kwadratowych i stanowi w całości własność wtórzobowiązanej.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1839 kor. 26 h.,
ad b) 766 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 1226 kor. 16 h.,
ad b) 515 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do realności lwh. 1522 ks. gr. gm. Peczeniżyn, należą następujące przynależności: dom mieszkalny, przybudówka i stajnia, oszacowane na 380 kor

C. k. Sąd tut. jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Peczeniżyn, dnia 12 czerwca 1914.

L. cz. E. 1725/13 (302)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hersza Paciuka w Olesku odbędzie się dnia 5 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 relicytacya: 2/3 części realności lwh. 2342 ks. gr. gm. Ożydów, Karoliny z Fejków Konarskiej własnych.

Nieruchomość wystawiona na relicytacyę jest oceniona na 694 kor. 62 h.

Najniższa cena wynosi 347 kor. 31 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wykażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. E. 631/14 (4) (11125)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 sierpnia 1914 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, licytacya:

1. 1/75 części lwh. 119 gm. Ostrowek, składającej się z parc. grunt. o łącznej powierzchni 45 ar. 57 cm.²,

2. 3/10 części realności lwh. 341 gm. Nadbrzezie, składającej się z pl. i gr. o łącznej powierzchni 1 ha. 7 ar. 84 m. domu mieszkalnego, stodoły i stajni.

Nieruchomości te oszacowano:
ad 1. na 3 kor.,
ad 2. na 1442 kor. 40 h.

Najniższa oferta:
ad 1. na 2 kor.,
ad 2. na 961 kor. 60 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Tarnobrzeg, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. E. 347/15 (11223)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seidy Dienesa, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I., w Sniatynie licytacya realności obj. lwh. 121 gm. Uście, składającej się z pgr. lk. 40/3, 41/5 i 41/6, 111/3 i 112/3.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 140 kor.

Sprzedaż nastąpi z kompleksami, o ile cena kupna starczy na pokrycie egzekwowanej wierzytelności sąd zastanowi licytacyjną sprzedaż reszty realności.

Jeden kompleks stanowią pgr. lk. 40/3, 41/5 i 41/6 gm. Uście, ocenione na kwotę 98 kor.

Drugi kompleks stanowią pgr. lk. 111/3 i 112/3 gminy Uście, ocenione na kwotę 76 koron.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, a to:

za pgr. lk. 40/3, 41/3 i 41/6 gm. Uście 65 kor. 32 h.,

za pgr. lk. 111/3 i 112/3 gm. Uście 25 kor. 33 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tacliay sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 195/14 (5) (11215)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Samuela Abrahama Landmanna w Perehińsku, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 286 ks. gr. Perehińsko, pgrnt. i pbud.,

b) lwh. 287 ks. gr. Perehińsko, 1/3 cz. pgrnt.,

c) lwh. 291 ks. gr. Perehińsko, 1/2 pgrnt.

Wartość szacunkowa:

ad a) 419 kor.,

ad b) 64 kor. 67 h.,

ad c) 726 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 280 kor.,

ad b) 42 kor. 98 h.,

ad c) 484 kor. 58 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do realności lwh. 286 i 287 ks. gr. Perehińsko należą następujące przynależności: chata, chlew, ogrodzenie, studnia, wychodki i drzewa, oszacowane na 350 kor. i 9 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytajnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rożniatów, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. E. 418/13 (11030)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya:

a) 3/8 części realności lwh. 118,

b) 9/288 części realności lwh. 18,

c) 3/16 części realności lwh. 19,

d) 3/24 części realności lwh. 20,

e) 9/144 części realności lwh. 21 gm. Deszno.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 1396 kor. 89 h.,

ad b) 112 kor. 59 h.,

ad c) 181 kor. 60 h.,

ad d) 25 kor. 20 h,

ad e) 22 kor. 40 h.

Najniższa oferta co do wszystkich realności wynosi 1159 kor. 12 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 8 kwietnia 1914.

L. cz. E. 4530/1 (10735)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31-go lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 19 na zasadzie zatwierdzonych warunków odbędzie się relicytacya następujących realności: lwh. 1819 ks. gr. Nadwórna,

a) 6/10 części pbud. 391/2 i 389/2 z budynkami Nr. domu 1224 i 168,

b) 2/10 części.

Wartość szacunkowa:

ad a) 24.000 kor.,

ad b) 8000 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 12.000 kor.,

ad b) 4000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kanc. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 18 czerwca 1914.

L. cz. E. 536/14 (8) (96)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Ackera w Niemirowie, odbędzie się dnia 3 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, w Niemirowie licytacya następujących nieruchomości:

a) połowa realności lwh. 48 gm. Smolin, składającej się z pbud. obszaru 32 ar. 11 m² i pgr. obszaru 6 ha. 40 ar. 26 m², na których pobudowane są: chata, stajnia, stodoła, szopa; 2 piwnice i drzewostan,

b) połowa realności obj lwh. 628 gm. Smolin, składająca się z pgr. lk. 8367 i 8368 obszaru 17 ar. 23 m²,

c) cała realność obj. lwh. 1936 gm. Smolin, składająca się z pgr. lk. 2801 i 2802 obszaru 22 ar. 98 m², wraz z przynależnościami składającemi się z chaty murowanej z sienią i komorą ocenioną na 800 kor.; stajnią i wozownią ocenione na 300 kor., stodoły, komory i szopy ocenione na 600 kor., szopy i stajni na świnie ocenione na 60 kor., dwie piwnice ocenione na 120 kor, drzewostan i ogrodzenie ocenione na 164 koron.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad a) na 5697 kor.,

ad b) na 125 kor.,

ad c) na 300 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 3798 kor.,

ad b) 83 kor. 34 h.,

ad c) 200 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieję, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Niemirów, dnia 5 czerwca 1914.

L. cz. E. 5410/13 (17) (395 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Jana Schenka we Lwowie, oraz Związku rolników dla zbytu produktów, zastąpionego przez adwokata dr. Nahlika we Lwowie, odbędzie się dnia 5-go sierpnia 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. XII. licytacya realności lwh. 2788/II. bez liczby konskrypcyjnej we Lwowie przy ulicy Częstochowskiej nie oznaczone liczbą oryentacyjną, składająca się z pgrnt. lk. 4449/8 o powierzchni 548 m² bez przynależności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.248 kor.

Najniższa cena wynosi 7124 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I., Oddział XX.

Lwów, dnia 21 maja 1914.

L. cz. E. 7258/13 (49)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3-go sierpnia 1914 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacya realności:

a) lwh. 90 gm. Babin około 20 morg. lasu, roli, łąki, pastwiska i ogrodu, wraz z stajnią i kołesznią i małym sadem położonych w niwie „Sokilskie“,

b) lwh. 93 gm. Babin, pbud. 15 s²,

c) lwh. 332 gm. Babin, około 2 morgi roli z łąką położonych w niwie „Babin“.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 5190 kor.,

ad b) na 5 kor.,

ad c na 800 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 3460 kor.,

ad b) 4 kor.,

ad c) 534 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. 2156/14 (2) (11198 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się licytacya realności 490 gm. Pisarzowa.

Wartość szacunkowa wynosi 1999 kor. 53 h.

Najniższa oferta wynosi 1333 koron 02 hal.

Wartość przynależności wynosi 160 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, 25 maja 1914.

L. cz. E 852/14 (140 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Mojżesza Beizera, odbędzie się dnia 4 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 2101 ks. gr. Busk, parcela gruntowa obszaru 351 s.².

Wartość szacunkowa 175 kor. 50 h.

Najniższa oferta 117 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. E. 689/16 (6) (8529)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu, odbędzie się dnia 4 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 651 ks. gr. Radomyśl, pb. 364/1 z domem mieszkalnym parterowym.

Wartość szacunkowa 6000 kor.

Najniższa oferta 3000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 8 maja 1914.

L. cz. E. 6694/13 (315)

Edykt.

Dnia 5 sierpnia 1914, o godzinie 8·15 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya:

1. realności obj. lwh. 567 gm. Oleszków, tudzież

2. realności obj. lwh. 373 gminy Oleszków, Wasylyny z Olesiuków Jurczuk własnych składających się ad 1. i 2. z roli.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytacyę ustala się:

ad 1. na 1211 kor. 25 h.,

ad 2. na 475 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 807 kor. 50 h.,

ad 2. — 317 kor. 16 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaje co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. E. 1739/14 (392)

Edykt licytacyjny

W sprawie egzekucyjnej Lei Gabel przeciw Janowi Bazylewicz w Żółkwi o zniesienie współwłasności, odbędzie się dnia 4 sierpnia 1914 o godz. 10 rano w biurze Nr. IV. sądu tutejszego sprzedaż licytacyjna realności lwh. 468 gm. Żółkiew I. część.

Realność sprzedać się mającą oceniono na 2000 kor.

Cena wywołania i cena najniższej oferty wynosi 2000 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 6 czerwca 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. 281/14 (1) (337 2—3)

Edykt.

Przeciw Aftanasowi Pańczyszyn i Maryi z Kurtiaków Pańczyszyn, zarobnicy z Żelechowa wielkiego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Grzegorza Kinacha, s. Kościa rolnika w Żelechowie małym, pozew o zapłatę 1600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 14 lipca 1914, o godzinie 8·30 rano biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Aftanasa Pańczyszyna i tow., zarobników z Żelechowa wielkiego ustanawia się p. dr. Rotha, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Aftanasa Pańczyszyna i towarz., w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 16 czerwca 1914.

L. cz. C. I. 403/14 (386)

Edykt.

Przeciw Olechowi Jordanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony stał do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Dawida Diamanda pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 lipca 1914, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. dr. Schneebauma, adwokata w Sieniawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. Cw. 3478/14 (2) (128)

Edykt.

Przeciw pozwanemu Kościowi Chudziejowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Powiatowe Stowarzyszenie „Samopomoc“ w Lubaczowie przez adwokata dr. J. Bardacha w Lubaczowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 21 maja 1914 Cw. III. 3478/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Stanisława Grasika we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 13 czerwca 1914.

L. 9082 (317)
Nr. 25. Rok 1915.

4% przez Państwo do spłaty przyjęte obligacye prioritetowe galicyjskiej kolei żelaznej Karola Ludwika z 1 lipca 1890 w ogólnej kwocie 75,000.000 złr. w. a. w srebrze.

W y k a z

wyciągniętych przy 25 losowaniu dnia 1 lipca 1914 — 42 seryj obligacyj w ogólnej kwocie 630.000 złr. w. a. w srebrze (1,260.000 K).

Numer seryj po 1 sztuce zapisu długu państwa po 5000 złr., 6 sztuk po 1000 złr., 10 sztuk po 300 złr. i 10 sztuk po 100 złr.		Numer seryj po 11 sztuk zapisów długu państwa po 1000 złr., 10 sztuk po 300 złr. i 10 sztuk po 100 złr.	
56	1348	2349	3495
169	1473	2365	3579
398	1529	2386	3585
681	1619	2403	3654
796	1765	2439	3859
882	1874	2597	3924
938	1912	2634	4193
1141	1957	2827	4298
		2979	4334
		3013	4391
		3307	4581
		3309	4742
		3349	4789

Spłata objętych powyższemi seryami zapisów długów prioritetowych nastąpi od 1 stycznia 1915 w pełnej wartości a mianowicie: W Wiedniu w c. k. kasie długu państwa obliczonej w koronach, zagranicą zaś w później oznaczyć się mających miejscach spłaty według kursu w dotyczącej walucie zagranicznet.

W myśl obwieszczenia umieszczonego w „Gazecie wiedeńskiej" Nr. 130 z 9 czerwca 1912 leży w interesie stron, aby dla uniknięcia strat w kapitale wskutek zrealizowania kuponów od wylosowanych właśnie do spłaty przypadających obligacyj przy zrealizowanych kuponach wylosowanych obligacyj podawała nazwisko i ahres.

Wykaz zaległości

obejmujący wylosowane serye z których dotąd nieprzedłożono jeszcze nie wszystkie zapisy długu państwa w celu zrealizowania.

Numer seryj	losowania	Numer seryj	losowania	Numer seryj	losowania	Numer seryj	losowania
60	24	1612	24	2962	24	4131	19
231	24	1682	16	3086	23	4133	21
263	21	1684	21	3176	23	4157	18
352	20	1719	23	3191	24	4180	16
373	16	1728	22	3203	24	4227	21
472	22	1744	19	3350	24	4287	23
981	23	1804	16	3446	23	4328	24
1041	22	1822	23	3533	24	4397	24
1063	21	1886	22	3555	18	4460	22
1135	24	1977	21	3717	23	4495	24
1159	22	2041	22	3875	24	4527	17
1161	23	2399	23	3950	23	4540	18
1335	23	2410	19	3959	17	4593	24
1373	24	2629	23	3970	24	4746	22
1379	24	2659	23	4008	21	4769	22
1430	17	2703	21	4010	24	4796	24
1431	19	2913	23	4106	21	4845	21
1471	24	2949	24				

Z c. k. Dyrekcyi długu państwa.

L. cz. Cw. X. 865/14 (130)

E d y k t.

Przeciw Julii Chemij, Iwanowi Zamczak i Ilkowi Chemij, przedtem w Włodzimircach zamieszkałym, obecnie niewiadomym z miejsca pobytu, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Zakład kredytowy hla handlu i przemysłu w Mikołajowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej w kwocie 363 koron 06 hal. zpn.

Na podstawie tego pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 4 lutego 1914 l. cz. Cw. X. 865/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanych Julii Chemij, Iwana Zamczaka i Ilka Chemija ustanawia się kuratora w osobie p. adwokata dr. Józefa Pejąka we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.

Lwów, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. Cg. I. 260/14 (1) (194)

E d y k t.

Przeciw Maryannie z Bartkowiczów, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Piotra Sitko w Borku wielkim o zapłacenie kwoty 1400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17-go czerwca 1914, o godz. 9½ przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. 2, ul. Kaczkowskiego.

Celem strzeżenia praw Maryanny z Bartkowiczów Rosowej, ustanawia się p. dr. Finka, adw. w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę z Bartkowiczów Rosową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I
Tarnów, dnia 5 czerwca 1914.

L. cz. Cw. 1863/14 (1) (188)

E d y k t.

Przeciw Paśce Danyłów ur. Biłowus, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Mikołaja Babiaka pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się p. adw. dr. Naglera w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 3 czerwca 1914.

L. cz. Cw. II. 1831/14 (1) (327)

E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Buchweitzowi i Jakóbowi Ehrenbergowi, kupcom z Krakowa, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Unię kredytową w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 1125 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano dnia 20 czerwca 1914 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Buchweitza i Ehrenberga ustanawia się p. dr. Flacha, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. C. I. 360/14 (385)

E d y k t.

Przeciw Kazimierzowi Krzeszowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Katarzynę Krzeszowiec pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 lipca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sieniawa, dnia 4 czerwca 1914.

L. cz. C. I. 87/14 (10668)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Hryniowi Kukiz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez niel. Annę Nawrocką pozew o 520 kor zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono została rozprawa na dzień 27 maja 1914.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. Ernesta Gantera w Mostach wielkich kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mosty wielkie, dnia 4 maja 1914.

L. cz. C. I. 396/14 (2) (287)

E d y k t.

Przeciw Pałaszce Rudej, córce Piotra i tow., której miejsce pobytu jest niezane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bełzie przez Iwasia Jaćków, gosp. w Kuliczkowie, pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 sierpnia 1914 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanej z miejsca pobytu Pałaszki Rudej, córki Piotra, ustanawia się p. Michała Smolińca, gospodarzy w Kuliczkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznaną z miejsca pobytu Pałaszkę Rudą, córkę Piotra, w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 24 czerwca 1914.

L. 577 (373)
(1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi służbowej Piotra Edwarda Traunfellnera, z powodu urzędowania tegoż jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Ustrzykach, ażeby roszczenia swoje w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w tutejszej Izbie zgłosili, ile że po upływie tego terminu nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i wydanie tejże uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 5 lipca 1914.

L. 522 (374)
(1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi notaryalnej Felicyana Girzejowskiego z powodu urzędowania tegoż jako byłego c. k. notaryusza w Dobromilu i Starym Samborze, ażeby roszczenia swoje w ciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", w tutejszej Izbie zgłosili, ile że po upływie tego terminu nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i wydanie tejże uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 5 lipca 1914.

L. Prez. 1245 (18 P./14) (398)

Obwieszczenie.

Dla czwartej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 1 września 1914 o godzinie pół do 9 przed południem, zamianowało Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego c. k. radcę Dworu Jana Kiliana, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego: Jana Hirscha, Franciszka Kohmanna, Antoniego Piskozuba, Edmunda Philippa, Kazimierza Janki, Henryka Kwiatkowskiego, Tadeusza Rybickiego, Teofila Makucha, Juwenala Turek Niewiadomskiego, tudzież radców sądu krajowego: Romana Lewickiego, Edmunda Świerczyńskiego, Adolfa Fidy, dr. Zygmunta Jasińskiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.
Lwów, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. C. I. 178/14 (387)

E d y k t.

Przeciw nieletniej Łucyi Licht wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Izydora Baumöl pozew o zwrot pierścienia złotego lub zapłatę 270 kor. n.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 lipca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieletniej Łucyi Licht ustanawia się p. Joachima Schulmanna w Tyśmienicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Łucyę Licht w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo aż do ukończenia sprawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. C. III. 282/14 (1) (10654)

E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Likwornikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez Jonę Kurza pozew o zeznanie dokumentu interes prawny 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 12 czerwca 1914, o godzinie 8 rano, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw tegoż niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. adw. kraj. dr. A. Kosa w Kałuszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kałusz, dnia 30 maja 1914.

L. cz. C. III. 246/14 (1) (10818)

E d y k t.

Przeciw Katarzynie z Rułów Tworkowej, przedtem w Przykopie zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Macieja i Maryę Rułów z Przykopa pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 16 czerwca 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się p. dr. Łojasiewicza, adw. w Mielcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mielec, dnia 5 czerwca 1914.

L. cz. E. 6267/13 (10890)

E d y k t.

Andrzejowi Czuhryńskiemu Ilasza, którego miejsce pobytu jest nieznane, ma być doręczona tus. uchwała z dnia 13 listopada 1913, dozwalająca egzekucyę przez przymusową sprzedaż realności obj. lwh. 34/III. gminy Sniatyn.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Czuhryńskiego Ilasza ustanawia się p. dr. Seman uka, adw. w Sniatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Andrzeja Czuhryńskiego w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Śniatyn, dnia 28 maja 1914.

L. cz. E. 425/14 (11106)

E d y k t.

Przeciw Fedkowi i Stefanowi Pańków z Krowicy lasowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Maryę z Pańków Bobel z Krowicy lasowej pozew o intabulacyę gruntu.

Na podstawie pozwu powyższedo wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 czerwca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Fedka Pańków

i Stefana Pańków ustanawia się p. dr. Stefana Ardana, adwokata w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Fedka i Stefana Pańków w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lubaczów, dnia 30 maja 1914.

L. cz. E I. 2011/13 (11) (10912)

Edykt.

Przeciw Chanie Besner, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi wniosek o dozwolenie przymusowej licytacyi 10/11 części z połowy realności lwh. 150 i 166 ks. gr. gm. kat. Diatkowce.

Na podstawie tego wniosku dozwolono uchwałą z dnia 2 maja 1913 przymusowej licytacyi tychże realności.

Celem strzeżenia praw Chany Besner ustanawia się p. dr. Sentka, adwokata w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chanę Besner w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 16 czerwca 1914.

L. cz. C. II. 226/14 (1) (11186)

Edykt.

Przeciw Michałowi Lisowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaworowie przez Narodny Dom w Jaworowie pozew o własność połowy lwh. 3249 kg. Jaworów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 czerwca 1914, o godz. 12 w południe, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Bociurkowa, adwokata w Jaworowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. C. II. 299/14 (2) (11249)

Edykt.

Przeciw Annie Mikołajczyk z Mazurów, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Towarzystwo zaliczkowe Związek katolicko społeczny w Raniżowie pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 lipca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Józefa Sądeja, wójta w Mazurach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 22 czerwca 1914

L. cz. C. III. 291/14 (2) (77)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Kozie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Białej przez Katarzynę i Marcina Kozyrków pozew o ojcostwo i alimenta

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 czerwca 1914 o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Kozy ustanawia się Wojciecha Kozę w Dankowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Kozę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biała, dnia 5 czerwca 1914.

L. cz. C. II. 270/14 (3) (363)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Waniowi Dończak po Jacku z Posady Jaśliskiej wniosła Sara Golda Bobker z Posady jaśliskiej pozew o zniesienie współwłasności gruntowej.

Rozprawę wyznaczono na dzień 27-go sierpnia 1914, o godz. 9 rano, biuro Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono p. adwokata dr. Janotę w Rymanowie na koszt pozwanych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 30 czerwca 1914.

Konkursa.

L. 1955 6/14 (180 3—3)

Dnia 1 lipca 1914 rozpoczęło działalność publiczną powiatowe Biuro pośrednictwa pracy przy Wydziale powiatowym w Bohorodczanach.

Z Wydziału Rady powiatowej.
W Bohorodczanach, dnia 1 lipca 1914.

L. 13905 (268) (3—3)

Konkurs.

Jest do obsadzenia posada radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie obwodowym opróżnić się mogącą posadę radcy sądu krajowego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 1 sierpnia 1914 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 2 lipca 1914.

L. Prez. 163/14 (6) (262) (3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce przyjmie pomocniczego woźnego, podania wnosić można do 15 lipca 1914.

Kandydaci mają wykazać dokładną znajomość czytania i pisania wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie, i zachowanie się i fizyczne uzdolnienie do spełnienia obowiązków zawodowych.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Turka, dnia 1 lipca 1914.

L. Prez. 423 (6 b)/14) (288) (3—3)

Konkurs.

Stałego pomocnika kancelaryjnego piszącego biegle na maszynie, oraz rutynowanego w sprawach tabularnych przyjmie się zaraz za normalnem wyna grodzeniem dziennem.

Udokumentowane podania i własnoręcznie napisane należy wnosić do 15 bm.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Bircza dnia 2 lipca 1914.

L. Prez. 393 (6/14) (308) (3—3)

Sąd tutejszy przyjmie natychmiast stałego pomocnika kancelaryjnego za wynagrodzeniem dziennem 2 kor. 85 hal., obeznanego gruntownie z agendami kancelaryjnemi i piszącego biegle na maszynie.

Pierwszeństwo będą mieli tacy kompetenci, którzy wykażą, że zajęci już byli w sądzie.

Udokumentowane podania wnosić należy do dnia 15 lipca br. do tutejszego Naczelnictwa.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Rohatyn, dnia 3 lipca 1914.

L. Prez. 13.647/14 (325) (3—3)

Konkurs.

W sądzie krajowym karnym w Krakowie jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę dozorcy więźniów wnosić należy do dnia 14 sierpnia 1914 do Kierownictwa sądu krajowego karnego w Krakowie.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.
Kraków, 3 lipca 1914.

L. Prez. 22236 (168) (2—2)

Konkurs.

Ogłoszony w Nr. 150 „Gazety Lwowskiej“ konkurs na posadę naczelnika kancelaryi w Sanoku, upływa z dniem 25 lipca 1914.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 27 czerwca 1914.

L. 3187 (11241) (2—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora urzędów i majątków gminnych z płacą roczną 2800 kor. rocznie, dodatkiem aktywalnym 960 kor. i z prawem pobierania odpowiednich dyet, jakoteż zwrotu kosztów podróży za wykonywanie obowiązków służbowych po za obrębem miasta Lwowa. Od kompetentów wymaga się dowodu złożenia egzaminu rachunkowości państwowej tudzież znajomości ustroju gmin, praw i obowiązków ich, praw i obowiązków Rady gminnej i Zwierzchności gminnej. Znajomość ustroju gmin będzie się uważało za udowodnioną jeżeli kompetent wykaże conajmniej dwuletnią praktykę na posadzie lustratora, lub też podda się egzaminowi przed komisyą, którą w tym celu Wydział powiatowy wyznaczy. W pierwszym roku będzie służba prowizoryczną z obustronnem prawem wypowiedzenia na trzy miesiące. Po roku zadawalniającej służby może Rada powiatowa na wniosek Wydziału powiatowego uchwalić stabilizacyę według przepisów obowiązujących dla urzędników Rady powiatowej lwowskiej statutu emerytalnego.

Podania wnosić należy pod adresem Wydziału powiatowego we Lwowie, ul. Mochnackiego l. 4 w terminie do 31 lipca 1914.

Do podań powinne być dołączone następujące dokumenta: metryka chrztu na dowód, iż kandydat nie przekroczył 40 roku życia, świadectwa odbytych studyów, ewentualnie z dotychczasowych zajęć, dowód znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież języka niemieckiego, świadectwo zdrowia i opis przebiegu życia.

Lwów, dnia 22 czerwca 1914.

Sekretarz: Teofil Merunowicz m. p.
Prezes: Waleryan Krzeczunowicz m. p.

L. Prez. 22155 (171) (2—2)

Konkurs.

Konkurs na dwie posady podurzędników sądowych we Lwowie i jedną posadę urzędnika sąd. w Bursztynie, ogłoszony w Nr. 150 „Gazety Lwowskiej“, upływa z dniem 15 sierpnia 1914.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 27 czerwca 1914.

L. 625/14 (267) (2—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną przez śmierć śp. Jana Maczyszyna posadę c. k. notaryusza w Radłowie, ewentualnie inną w drodze przeniesienia opróżnić się mającą w okręgu c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Termin do wnoszenia podań kompetencyjnych ustanawia się po dzień 31 lipca 1914 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.
Kraków, dnia 2 lipca 1914.

LW. 99.926/1914 (324) (2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem ewentualnego nadania stypendyów z fundacyi ś. p. ks. Leona Sapiehy, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją dwa stypendya po 950 kor. rocznie, rozdawcy wolno jednak jeżeli to uzna za właściwe — nadać oba jako jedno stypendyum w kwocie 1900 kor. jednemu kandydatowi.

L. Prez. 353/14 (348) (2—3)

Konkurs.

Posada stałego pomocnika kancelaryjnego zaraz do objęcia. Egzaminowani mają pierwszeństwo.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Budzanów, dnia 4 lipca 1914.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1914/15 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez jeden rok. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O. ks. Władysław Sapieha pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez drugi rok. Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący ubiegać się o stypendyum powyższe winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia b. r., bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich tudzież świadectwa szkolne szczególniej z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1913/14 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów. W podaniu ma być wyraźnie przytoczone:

1. Czy kandydat ubiega się tylko o podwójne stypendyum w kwocie 1900 kor. czy też mógłby poprzestać na pojedynczem w kwocie 950 kor.,

2. w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych zamierza dalej kandydat pracować i

3. w jaki sposób nabytą w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 30 czerwca 1914.
Piotrowski w. r.

L. Prez. 20237 (375)

Konkurs.

W sądach kolegialnych we Lwowie, Kołomyi, Sanoku, Stanisławowie, i Złoczowie, i w sądach powiatowych w Bełzie, Bołszowcach, Brzozowie, Buczaczu, Bursztynie, Chodorowie, Dynowie, Mościskach, Podkamieniu, Rawie ruskiej, Rohatynie i Trembowli będą obsadzone posady kancelistów ewentualnie oficyałów i starszych oficyałów kancelaryjnych.

Do uzyskania posady kancelaryjnej w sądach w Bełzie, Bursztynie, Dynowie, Podkamieniu, Rawie ruskiej, Rohatynie i Trembowli wymagane jest posiadanie egzaminu na prowadzących księgi gruntowe.

Ubiegający się o te lub o takie posady, które ewentualnie opróżnią się we Lwowie lub w innych sądach Galicyi wschodniej, wniosą podania udokumentowane w myśl § 5 i 6 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 lipca 1897 Nr. 170 dz. u. p. w drodze przepisanej do dnia 20 sierpnia 1914 w Prezydyum sądu kolegialnego, w którego okręgu posada ma być obsadzona.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 4 lipca 1914.

L. 7392/14 (372)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady funkcyonaryuszy prokuratoryi Państwa przy sądach powiatowych.

w Drohobyczu za roczną remuneracyą 600 kor.,

w Kosowie za roczną remuneracyą 360 kor.,

w Pruchniku za roczną remuneracyą 200 kor.,

w Ustrzykach dolnych za roczną remuneracyą 240 kor.

Podania kompetencyjne należycie udokumentowane należy wnieść do Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie najdalej do dnia 30 lipca 1914.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.
Lwów, dnia 4 lipca 1914.

L. 2141/14 (370) (1—2)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Pilźnie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę likwidatora Kasy z dniem 1 września 1914 z płacą roczną 2400 kor. płatną w ratach miesięcznych z góry od dnia stabilizacyi, zaś 1600 kor. za służbę prowizoryczną.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść na ręce Wydziału powiatowego w terminie do 15 sierpnia 1914 podania zaopatrzone w:

a) świadectwo ukończenia szkoły średniej,

b) metrykę urodzenia na dowód, że ukończyli 24 lat a nie przekroczyli 40 lat życia,

c) świadectwo moralności,

d) świadectwo egzaminu z rachunkowości państwowej,

e) poświadczenie z odbytej 3 miesięcznej praktyki rachunkowej w państwowym lub autonomicznym urzędzie.

Oprócz czynności likwidatora Kasy kandydat winien będzie załatwiać czynności lustratora gmin oraz wszelkie inne czynności, przydzielone mu przez Wydział powiatowy.

Niniejsza posada nadaną zostanie prowizorycznie, zaś po roku nienagannej służby prowizorycznej i przedłożeniu świadectwa z egzaminu kwalifikacyjnego na sekretarzy gmin objętych ustawą z dnia 3 lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51 złożonego w Wydziale krajowym, nastąpić może stabilizacya.

Pilzno, dnia 4 lipca 1914.

Wydział Rady powiatowej.
Sekretarz: Kolbusz m. p. Prezes: Rey m. p.

L. 4088/14 (369)

Konkurs.

Gmina miasta Kałusza ogłasza kon-

kurs na następujące posady nauczycieli w tutejszem gimnazyum polskiem z prawem publiczności:

1. na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotów pobocznych,

2. na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotów pobocznych,

3. na posadę nauczyciela języka ruskiego jako przedmiotu głównego i języka niemieckiego.

Pierwszeństwo w otrzymaniu tych posad będą mieli nauczyciele egzaminowani i tacy, którzy będą mogli udzielać nauki logiki w kl. VII.

Do posad tych przywiązane są następujące pobory:

Pensya roczna za 19 godzin obow. tygodniowo dla kandydatów egzaminowanych 2200 kor.,

Za godziny nadliczbowe należeć się osobna remuneracya po 2 kor. 50 hal. za godzinę, płatna ryczałtowo w ratach miesięcznych.

Nauczyciel języka polskiego będzie ponadto zobowiązany do prowadzenia „Kółko polonistów", za co gmina jest skłonną udzielić mu osobnej remuneracyi przy końcu roku szkolnego.

Posady wszystkie będą obsadzone od 1 września b. r.

Podania należycie poparte, należy wnosić do Magistratu miasta Kałusza w nieprzekraczalnym terminie 30 lipca 1914.

Burmistrz:
w. z. dr. Wurst m. p.

LW. 118.300/14 (371)

Na mocy postanowień § 9 ustawy z dnia 22 lipca 1906 dz. u. kr. Nr. 124 postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia dzisiejszego przedłużyć przyznane I. Galicyjskiej fabryce produktów chemicznych, lakierów, pokostów etc. Henryka Blumenfelda we Lwowie w myśl ust. z d. 17 kwietnia 1903 dz. u. kr. Nr. 52 rozporządzeniem z dnia 9 lutego 1904 LW. 11754 dziesięcioletnie uwolnienie od niepaństwowych dodatków do podatków na dalszych lat pięć tj. na czas od 1 października 1913 do 30 września 1918 r.

Przedłużone uwolnienie ma przysługiwać I. Galicyjskiej fabryce produktów chemicznych, lakierów, pokostów etc. Henryka Blumenfelda we Lwowie w dotychczasowej rozciągłości a mianowicie w rozciągłości określonej w tutejszem piśmie z dnia 2 marca 1914 LW. 199.259/13 wystosowanem do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Marszałek krajowy.
Niezabitowski.

Upadłości.

L. cz. S. 7/14 (1) (193) (3—3)

Edykt konkursowy.

Otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Mojżesza Sterna zarejestr. pod firmą „Bracia Stern" handel artykułów technicznych w Tarnowie.

Komisarz konkursowy: radca sądu krajowego Spitzer.

Tymczasowy zawiadowca masy: Abraham Teitelbaum kupiec w Tarnowie.

Adyencya do wyboru zarządcy masy jego zastępcy, i wydziału wierzycieli — w tym sądzie biuro Nr. 21, dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem.

Dowody wierzytelności należy przynieść.

W tym samym sądzie mają wierzyciele zgłosić swoje wierzytelności do 30 lipca 1914 choćby o nie spór był w toku.

Wierzyciele,którzy zgłoszą się później poniosą powstałe przez to koszta i byliby pominięci przy wcześniejszym podziale.

Audyencya do likwidacyi i ugody również w tym sądzie dnia 4 sierpnia 1914 o godz. 11 przed południem biuro Nr. 21.

Wierzyciele, którzy zgłosili wierzytelności i staną na audyencyi, mogą w miejsce zarządcy masy, jego zastępcy i wydziałowych wybrać inne osoby.

Dalsze ogłoszenia o postępowaniu konkursowem w części urzędowej „Gazety lwowskiej".

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. S. 48/12 (1914) (401)

W konkursie prot. firmy S. Halpern i Ska we Lwowie przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 8 lipca 1914.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się na dzień 13 lipca 1914 godzina 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 19.

Na tęaudyencyę wzywa si ęw szczególności zawiadowcę jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 24 czerwca 1914.

G. Zl. S. 8/10 (82) (376) (1—2)

Im Conkurse des verstorb. Josef Hoffman hat der Masseverwalter zur Vertheilung der Masse vorgelegt.

Alle Concursgläubiger, die bisher Forderungen angemeldet haben könne von dem Vertheilungsentwurfe beim Concurscom. oder Masseverwalter Einsicht und Abschrift nehmen und ihre allfälligen Erinnerungen dagegen bis 18 Juli 1914 mündlich oder schriftlich beim Concurscommissär einbringen und bei der zur Verhandlung darüber und zur Feststellung der Vertheilung auf den 22 Juli 1914 nachmittags 3 Uhr bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol Zimmer Nr. 25, anberaumten Tagsatzung erscheinen.

Zu dieser Tagsatzung werden der Masseverwalter, dessen Stellvertreter und die Mitglieder des Gläubigerausschusses insbesondere vorgeladen.

Tarnopol, am 4 Juli 1914.
Der Concurscommissär.

L. cz. S. 1/12 (79)

W konkursie Elżbiety Pelzwerger przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza glądać i brać z niego odpisy i możliwe konkursowego lub zawiadowcy masy przezarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 17 lipca.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 20 lipca 1914 godz. pół do 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 25.

Na tę audyencyę wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

Tarnopol, dnia 3 lipca 1914.
Komisarz konkursowy.

Spadki.

L. cz. A. X. 357/11 (49) (10635 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie zawiadamia, że w dniu 17 października 1911 w Krakowie zmarł ks. Jan Paweł 2 im. Gackowiec bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego adw. dr. Szado w Krakowie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 4 maja 1914.

L. cz. A VI. 157/13 (11) (174 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy Sek. II. we Lwowie Oddz. VI. zawiadamia, że dnia 18 czerwca 1913 w Krakowie zmarł Adam Zygmunt Bólik.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Mikołaja Bólika brata zmarłego syna Antoniego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Marcelim Matauschem.

C. k. Sąd powiatowy, Sek. II., Oddział VI.
Lwów, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. A. 98/07 (109 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach zawiadamia, że dnia 21 stycznia 1907 w Teleśnicy oszwarowej zmarła Magdalena Drozdyk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Stefana Drozdyka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowiony kurator Karol Duma, gospodarz w Teleśnicy oszwarowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ustrzyki, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. A. 329/13 (10) (155 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że dnia 22 sierpnia 1913 w Wołczyszczowicach zmarł Stefan Czeryba po Ołeksie niepozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Jana Czeryby nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Pawłem Waskowym ustanowionym dla nieobecnego Jana Czeryby.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. A. 2/14 (11) (154 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że dnia 5 lipca 1913 w Krulinie zmarła Tekla z Szubrów Filar pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedziczki córki swoje Maryę Kłosowską i Amelę zam. Łosoś.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Pawła Filara nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Janem Buczkiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 25 maja 1914.

Amortyzacye.

L. cz. T. VI. 79/12 (2) (11061 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Magdaleny Płonki wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 90.716 na kwotę 28 kor. 23 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. T. IV. 7/14 (2) (10978 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Chaima Birnbauma z Mielca wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy eskontowej w Mielcu Nr. 2200 na 800 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 20 maja 1914.

L. cz. T. 60/14 (2) (10967 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Rudolfa Walczoka, c. k. kapitana 95 p. p. we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 57.098 na imię i nazwisko „Kapitan Rudolf Hübner" i kwotę 85 kor. 64 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 15 maja 1914.

L. cz. T. 19/14 (2) (17 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Abusia [illegible], kupca w Dobromilu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla bez daty na 200 koron opiewającego przez Jakóba Rubenfelda z Rybotycz jako akceptanta podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. Nc. XII. 766/14 (2) (10858 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Galicyjskiej Spółki naftowej „Potok" w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawców zagubionych kart udziałowych Nr. 554 i 1621 Galicyjskiej Spółki naftowej „Potok" po 1000 kor.

Posiadacza powyższych kart wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XII.
Kraków, dnia 16 maja 1914.

L. cz. Ny. XVI. 1222/13 (3) (10633 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Izachara Kanta, kupca w Bochni wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zgubionego kwitu zastawniczego Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 42.694 na zastawione: jeden łańcuszek złoty męski, takiż łańcuszek damski i jeden zegarek zepsuty złoty.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVI.
Kraków, dnia 4 czerwca 1914.

L. cz. T. II. 7/14 (1) (10615 2—3)

Edykt.

Na wniosek Samuela Rosenfelda w Rzeszowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do blankietu wekslowego zaopatrzonego podpisem dr. Maksymiliana Rosenfelda jako żyranta ostemplowanego na 20 hal. zresztą niewypełnionego, który to blankiet wekslowy rzekomo zginął przesłany zwykłym listem w dniu 10 marca 1913 przez dr. Maksymillana Rosenfelda w Ropczycach pod adresem wnioskodawcy.

Wzywa się edyktem posiadacza tego blankietu wekslowego, by go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie terminu, blankiet ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 1 kwietnia 1914.

L. cz. T. VI. 37/14 (2) (11062 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Reginy Brandstetter w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Ustredni Banka Ceskych Sporitelen Filii w Krakowie L. 2649 wystawionej na nazwisko Reginy Brandstetter a opiewającej obecnie na 53 kor. 53 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu w gazecie urzędowej książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IV.
Kraków, dnia 8 maja 1914.

L. cz. T. VI. 43/14 (1) (10699 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Wiktoryi Balickiej, wł. dóbr w Wykotach i Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego, wystawionego przez Towarzy-

stwo wzajemnego kredytu w Krakowie z dnia 9 lipca 1894 Nr. 619 na rzecz ś. p. Ludwika Balickiego, opiewającego na 4½% list zastawny c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie Nr. 662 nominalnej wartości 5000 złr. czyli 10.000 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

Czasokres ten liczy się od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu edyktu w gazecie urzędowej.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 30 maja 1914.

L. cz. T. 72/14 (1) (11060 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Natana Gelbera, kupca w Brodach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 6 blankietów wekslowych niewypełnionych co do sumy ani daty wystawienia ani datę płatności a to: 4 sztuk na kwoty 300—600 kor. i 2 sztuki na kwoty od 150—300 kor. opiewać mających a akceptowanych przez pp. Majera Nussbrechera i Herscha Reifa we Lwowie płatnych.

Posiadacza powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 28 maja 1914.

L. cz. T. VI. 10/14 (2) (10980 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Wojciech Jaworek syn Jana i Katarzyny, urodzony 8 grudnia 1829 w Żarnówce wydalił się około roku 1847 ze Żarnówki i od tego czasu nie dał znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 1 ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę Tekli Jaworek postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Ockowskiemu, naczelnikowi gminy Żarnówki wiadomości o powyż wymienionym.

Wojciecha Jaworka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 czerwca 1915 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 29 maja 1914.

L. cz. T. 5/14 (3) (10975 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek komitetu budowy tablicy pamiątkowej im. Kościuszki w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej wnioskodawcy rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Stryju Nr. 42 na kwotę 419 kor. 16 hal. a obecnie na 523 kor. 37 hal. opiewającej, wystawionje na fundusz sprawienia tablicy Kościuszki.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejąca uznaną zostanie

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj dnia 16 czerwca 1914.

L. cz. T. 12/13 (1) (20 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ekspozytury powszechnego Banku depozytowego filii we Lwowie w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego blankietu wekslowego na 2 kor, eskomptowanego z podpisem Gustawa Goldmana w Borysławiu jako akceptanta.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. T. 67/14 (2) (187 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Gabryeli Jaworskiej w Wospuszkach pod Moskwą przez adw. dr. Fr. Jaglarza we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dowodu tymczasowego Wydziału krajowego we Lwowie Nr. 252 na kwotę 400 kor. jako drugą wpłatę na subskrybowane przez p. Gabryelę Jaworską 10 sztuk akcyj zakładowych kolei lokalnej Muszyna-Krynica w łącznej imiennej wartości 2000 kor.

Posiadacza powyższego dowodu tymczasowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoiemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. T. 61/14 (3) (10968 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Chaima Leiba 2 im. Sandbanka w Zamarstynowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Nr. 1055 A. wydanego przez gal. Kasę oszczędności we Lwowie na złożoną tamże w przechowanie przez Chaima Leiba Sandbanka i Zofię Brückner książeczkę wkładkową na kwotę 2000 kor. opiewającą.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego Nr. 1055 A. wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistnie jący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 29 maja 1914

Firmy.

L. cz. Firm. 213/14 (7831)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych firmy Spółka oszczędności i pożyczek w Budach łańcuckich, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

1. Spółka ta zawiązana została na podstawie statutów uchwalonych na walnem zebraniu członków założycieli dnia 22 lutego 1914.

2. Siedzibą Spółjki: są Budy łańcuckie.

3. Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom Spółki w miarę potrzeby użyteczności celu i miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia Spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

4. Zarząd Spółki wybrany na powołanem zebraniu składa się z następujących członków: Antoni Bereś, kierownik szkoły jako przełożony zarządu, Antoni Kuczkowski rolnik jako zastępca przełożonego zarządu, Antoni Kurek rolnik, Bartłomiej Motyka i Jan Butyński, rolnik wszycy w Budach łańcuckich jako członkowie zarządu.

6. Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem Spółki a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla Spółek przez krajowy Patronat.

6 Członkowie Spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania Spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości Spółki majątek jej nie wystarczał.

7. Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy położy swój podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 11 kwietnia 1914.

L. 2986 (402) (1—3)

Konkurs.

Magistrat miasta Gródka Jagiellońskiego rozpisuje konkurs na posadę inspektora policyi miejskiej z płacą 1600 kor. rocznie i prawem do trzech pięcioleci po 200 kor. rocznie.

Posada nadaną zostanie na razie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego przy zadawalniającej służbie może nastąpić stabilizacya.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać się egzaminem kwalifikacyjnym z potrzebnych do tego zawodu wiadomości w myśl przepisów Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 28 lutego 1893 Nr. 24 dz. u. kr. odnośnie do rozporządzenia tegoż Wydziału z dnia 29 maja 1891 Nr. 67 dz. u. kr.

Jako równouprawnieni są ci, którzy służyli przy c. k. żandarmeryi i zdali egzamin na komendanta posterunku żandarmeryi w myśl ustawy z 26 lutego 1876 Nr. 12 dz. p. p.

Nadto winni kandydaci przedłożyć dowód obywatelstwa austryackiego nieprzekroczonego 40 roku życia, znajomości języków krajowych i nieskazitelnego charakteru.

Podania należycie udokumentowane wniesione być mają do Magistratu miasta w Gródku Jagiellońskim do 20 lipca 1914 włącznie.

Magistrat miasta.

Gródek Jagielloński, dnia 6 lipca 1914.

Burmistrz.

L. 1255/1914 (403) (1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Kosowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Hryniawie położonej w uroczej górskiej okolicy w lasach szpilkowych, nad górską spławną rzeką Czeremoszem białym.

Do tego okręgu sanitarnego należą gminy i obszary dworskie: Hryniawa Jabłonica, Dołhopole, Fereskula, Uścieryki, Hołowy, Krasnoila, Stebne, Perechrestne, Polanki, i Berwinkowa z ilością 9213 mieszkańców.

Obowiązki lekarza okręgowego określa rozporządzenie c. k. Namiestnictwa Nr. 158 dz. u. kr. z roku 1907, tudzież lekarz okręgowy ma obowiązek utrzymywania apteki domowej i spełniania czynności w ambulatoryum, w razie utworzenia go w siedzibie okręgu.

Płaca lekarza wynosi 1400 kor. a ryczałt na objazdy 800 kor.

Z posadą tą połączone jest prawo do emerytury w granicach ustawy z dnia 12 maja 1909 dz. u. kr. Nr. 68.

Warunki przyjęcia normuje § 7 ustawy z dnia 5 października 1906 dz. u. kr. Nr. 148 a mianowicie:

Kandydaci wykazać się mają oprócz dostatecznej fizycznej zdatności, że posiadają:

1. obywatelstwo austryackie,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6. nieprzekraczalny wiek lat 40.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci którzy wykażą się dłuższą praktyką szpitalną na oddziale chorób skórnych i wenerycznych.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie, po roku zaś może nastąpić stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane i ostemplowane należy wnosić do Wydziału powiatowego w Kosowie do dnia 31 lipca 1914.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Kosów, dnia 28 czerwca 1914.

Prezes: ks. Passinowicz m. p.

L. cz. Firm. 533/14 Stow. V. 194 (10300)

Wpis firmy stowarzysenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Galicyjski związek producentów rolnych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku Galizischer Verband landwirtschaftlicher Producenten in Lemberg, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: 27 marca 1914.

Przedmiot przedsiębiorstwa: spieniężanie na wspólny rachunek produktów rolnych wyprodukowanych w gospodarstwach członków a w szczególności obejmowanie dostaw tych produktów rolnych dla Państwa a w pierwszej linii dla wojskowości, dla kraju i zakładów krajowych, dla gmin i zakładów gminnych i wogóle dla wszelkiego rodzaju instytucyi publicznych.

b) udzielanie kredytu na produkty rolne, oddane przez członków Związku do sprzedaży,

c) przedkładanie władzom bądź bezpośrednio bądź za pośrednictwem krajowyc hkorporacyi rolniczych, potrzeb krajowej produkcyj rolnej.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z jednego członka Rady nadzorczej przez nią do stałego urzędowania desygnowanego i jednego dyrektora mianowanego przez Radę nadzorczą Delegat Rady nadzorczej ustanowiony zostaje na czas trwania mandatu swego jako członka Rady nadzorczej, dyrektor zaś na czas nieograniczony.

Członkami obecnej dyrekcyi są: 1 delegat Rady nadzorczej Maurycy Wiktor Eichner, dyrektor galic Banku ludowego dla rolnictwa i handlu we Lwowie zamieszkały, i 2. dyrektor mianowany dr. Stanisław Garfein dyrektor Banku ludowego dla rolnictwa i handlu we Lwowie zamieszkały.

Podpis firmy: następuje w ten sposób. że pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy obaj członkowie dyrekcyi lub jeden z nich i prokurzysta.

Ogłoszenia: następywać będą w „Gazecie Lwowskiej".

Udział członków: wynosi 100 kor.

Odpowiedzialność sięga poza udział jeszcze do dalszej kwoty równającej się sumie zdeklarowanych udziałów.

Data wpisu: 17 kwietnia 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 441 Stow. V. 192 (10297)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lubaczów.

Brzmienie firmy: „Powiatowa nauczycielska Kasa zaliczkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Lubaczów, dnia 12 lutego 1914.

Przedmiot przedsiębiorstwa:: Udzielanie członkom swoim pożyczek na umiarkowany procent i przyjmowanie wkładek oszczędności za oprocentowaniem.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z dwóch dyrektorów i dwóch zastępców wybieranych przez Radę nadzorczą na lat 3. Dyrekcyę stowarzyszenia stanowią pp. Stanisław Porciej i Antoni Wójciak jako dyrektorowie a Walerya Krzemieniecka i Piotr Margraf jako zastępcy wszyscy nauczyciele ludowi w Lubaczowie.

Podpis firmy: następuje w ten sposób że pod brzmieniem firmy umieszczą podpisy dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia: umieszczane będą w „Głosie Nauczycielstwa ludowego w Krakowie".

Udziały członków: 30 koron.

Odpowiedzialność: ograniczona do dalszej kwoty ponad udział równej deklarowanym udziałom.

Data wpisu: 17 kwietnia 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 210/14 Rg. C. I. 186 (10290)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków-Płaszów.

Brzmienie firmy: Pierwsza galicyjska fabryka gipsu, cegieł i papy w Płaszowie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, po niemiecku: Erste Galizische Gips, Ziegel, und Pappe Fabrik in Płaszów, Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

Przedmiot prozedsiębiorstwa: Celem spółki jest fabrykacya i sprzedaż gipsu, cegły i papy.

Forma spółki: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z marca 1906 L. 58 dz. u. p. zasadzająca się na notaryalnym kontrakcie spółki z daty dnia 18 lutego 1914 L. R. 5612.

Kapitał zakładowy spółki wynosi kor. 100.000, a kwota wniesionych wpłat 49.000 koron.

Zawiadowca spółki ustanowiony został Emil Silberbach kupiec w Krakowie ul. Wielopole 15.

Podpis firmy: (F. Z.) pod wyciśniętą stampilią, lub wydrukowaną, lub przez kogokolwiek wypisaną nazwą firmy położy zawiadowca spółki własnoręcznie swe nazwisko.

Wszystkie ogłoszenia spóki, które według przepisów ustawy mają być zamieszczone w dziennikach, będą zamieszczane w czasopiśmie krakowskiem „Nowa Reforma".

Dzień wpisu: 9 marca 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 28 lutego 1914.

Kraków, dnia 28 lutego 1914. (10305)

L. cz. Firm. 496 Rg. C. 113

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Vereinigte Petroleum Gesellschaft mit beschr. Haftung.

Na walnem zgromadzeniu odbytem d. 6 kwietnia 1914 uchwalono ustanowić drugiego zawiadowcę, którym wybrany został Lewi James Yeoman, dyrektor Towarzy-

stwa Galician Oil Trust Limited w Borysławiu.

Uprawnieni do zastępstwa: odtąd obaj zawiadowcy łącznie.

Podpis firmy następuje odtąd w ten sposób, iż obaj zawiadowcy pod brzmieniem firmy umieszczą łącznie swoje podpisy:

Data wpisu: 16 kwietnia 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 489 14 Oddz. C. I. 108 (10288)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestrou Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedzib afirmy: Podgórze.

Brzmienie firmy: Pierwsza galicyjska fabryka warszawskich cukrów i marmolady A. Sobolewski i Ska. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Aktem notaryalnym z daty Kraków, 11 maja 1914 L. r. 6344 przeniesione zostały udziały Wilhelma Baua 20.000 kor. i Henryka Pomeranza w kwocie 20.000 kor. na Władysława Kleyffa, wskutek czego udział Władysława Kleyffa wynosi obecnie kwotę 60.000 kor.

Zawiadowcą jedynym spółki został ustanowiony p. Władysław Kleyff, któremu odtąd przysługiwać będzie wyłącznie i samodzielne prawo podpisywania firmy.

Podpis firmy: firma spółki będzie w ten sposób podpisywana że pod wyciśniętą stampilią lub wypisaną firmą podpisze się zawiadowca p. Władysław Kleyff.

Dzień wpisu: 18 maja 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 16 maja 1914.

L. cz. Firm. 570 13 A. II. 143 (10291)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy.: Kraków.

Brzmieine firmy: Kleinmann i Ska.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem budowlanem i stolarskiem w Krakowie, Dębniki.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od dnia 1 marca 1913.

Spólnicy: Löbel Kleinmann, kupiec w Krakowie, Dębniki i Bronisława Ameisowa kupcowa w Krakowie, ul. Batorego 4.

Do zastępstwa spółki uprawnieni są obaj spólnicy łącznie, którzy podpisywać będą firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy „Kleinmann i Ska.“ podpisze się Löbel Kleinmann słowy „L. Kleinmann“ a Bronisława Ameisowa podpisze swe nazwisko „Ameis“.

Prokurę udzielono Norbertowi Ameisowi w Krakowie, ul. Batorego 4, który uprawniony jest do zastępstwa na zewnątrz spółkowego przedsiębiorstwa razem z Löblem Kleinmannem i podpisywać będą spółkowe przedsiębiorstwo i firmę spółki w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpisze się Löbel Kleinmann słowy „L. Kleinmann“, a prokurzysta Norbert Ameis podpisze „ppa Ameis“.

Dzień wpisu: 3 maja 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 2 maja 1913.

L. cz. Firm. 195 11 Oddz. C. I. 108 (10292)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Podgórze.

Brzmienie firmy: Pierwsza galicyjska fabryka warszawskich cukrów i marmolady A. Sobolewski i Ska, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Część udziału p. Wilhelma Baua w kwocie 20.000 kor. przeniesioną została na p. Władysława Kleyffa.

Udział p. Wilhelma Baua wynosi obecnie 20.000 kor.

Kapitał zakładowy został podwyższony z 60.000 kor. na 76.000 kor.

Wstąpili do spółki pp. Władysław Kleyff z udziałem w kwocie 20.000 kor. nabytem w drodze cesyi od Wilhelma Baua oraz p. Stanisław Sułowski z nowym udziałem w kwocie 10.000 kor., który wpłacono w całości w gotówce.

Zawiadowcą obok p. Wilhelma Baua został ustanowiony p. Władysław Kleyff i że zawiadowstwo to będą wykonywać obaj kollektywnie.

Podpis firmy: firma spółki będzie w ten sposób podpisaną, że pod wyciśniętą stampilią lub wypisaną firmą, podpiszą się obaj zawiadowcy spółjki pp. Wilhelm Bau i Władysław Kleyff.

Dzień wpisu: 16 marca 1914.

C. k Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

L. cz .Firm. 485 14 Stow. I. 74 (10293)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wiśnicz nowy.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Wiśniczu nowym stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wybrany: Piotr Szlajber kupiec w Wiśniczu zastępcą dyrektora.

Data wpisu: 23 maja 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 23 maja 1914.

L. cz. Firm. 128 14 Stow. III. 162 (10314)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, odnośnie do firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Stym Stanisławie ad Słobódka leśna, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Ustąpił członek zarządu Jan Piróg.

Wybrano członkiem zarządu Karola Małysę rolnika w Stym. Stanisławie.

Data wpisu: 2 maja 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 2 maja 1914.

L. cz. Firm. 84/14 Stow. II. 90 (10315)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, odnośnie do firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Rożnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczon ąporęką.

Wystąpił przełożony zarządu: Nykołaj Boruk.

Wybrano przełożonym zarządu Jana Matejczuka właściciela realności oraz członkiem zarządu Stefana Pawluka rolnika obaj w Rożnowie.

Data wpisu: 2 maja 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 2 maja 1914.

L. cz. Firm. 99/14 Stow. III. 2 (10316)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, odnośnie do firmy: Spółką oszczędności i pożyczek w Peczeniżynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Ustąpił przewodniczący zarządu dr. Aleksander Vincenz.

Wybrano za śprzewodniczącym zarządu ks. Józefa Pelca rz. kat. proboszcza i p. Juliana Haleckiego kasyera urzędu miejskiego w Peczeniżynie zastępcą przewodniczącego Zarządu spółki.

Data wpisu: 2 maja 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 2 maja 1914.

L. cz. Firm. 494 Stow. V. 176 (10299)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedzib astowarzyszenia: Lwów ul. Senatorska l. 6.

Brzmienie firmy: Syndykat handlowy dla swojskiego przemysłu i rolnictwa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wystąpił: Henryk Michalski.

Data wpisu: 20 kwietnia 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 15 kjwietnia 1914.

L. cz .Firm. 322/14 (9773)

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Jeżowem, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 25 marca 1914 nastąpiła zmiana § 1 statutu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 23 maja 1914.

L. cz. Firm. 320 Stow. IV. 182 (10292)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żółkiew.

Brzmienie firmy: Spółka kuśnierzy w Żółkwi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: na walnem zgromadzeni uczłonków odbytem dnia 24 stycznia 1914 uchwalono zmianę §§ 20 i 21 statutu jak odpis protokołu w zbiorze załączek.

Wysokość udziału dotąd: 100 kor.

Obecnie: 200 kor.

Odpowiedzialność: dotąd ograniczona do dwukrotnej wysokości udziału.

Odtąd: oprócz udziału do dalszej potrójnej wysokości udziału.

Dzień wpisu: 6 kwietnia 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 31 marca 1914.

L. cz. Firm. 142 14 Stow. I. 5 (10313)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, odnośnie do firmy Towarzystwo zaliczkowe w Śniatynie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Zrezygnował zastępca dyrektora Władysław Amirowicz, wybrano zastępcą dyrektora Władysława Przygodzkiego lustratora Rady powiatowej w Śniatynie.

Data wpisu: 14 maja 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja dnia 14 maja 1914.

L. cz. Firm. 291/14 (9418)

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Tyczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że członkowie dyrekcyi Pinkas Tanzer i Matys Wachs ustąpili.

Do dyrekcyi wybrany Leib Gromett w Tyczynie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Rzeszów, dnia 16 maja 1914.

L. cz. Firm. 83/13 Stow. IV. 7 (9829)

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzozów.

Brzmienie firmy: szynkarskie Towarzystwo handlowe w Brzozowie.

Zmiana §§ 4, 9, 24 statutu. Treści tych zmienionych paragrafów nie ogłasza się, gdyż nie zawierają postanowień, które publicznie ogłoszone być mają.

Data wpisu: Sanok, 25 października 1913.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 14 października 1913.

L. cz. Firm. 139 14 Stow. III. 150 (9965)

Zarządlza się wpisanie przy firmie „Przyszłość“ Stow. Konsumcyjne kolejarzy spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką w Starym Sączu, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 22 lutego 1914 odbytem że w miejsce Józefa Tokarczyka który ustąpił wybrano członkiem zarządu Jana Mroza.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 16 marca 1914.

L. cz. Firm. 54/14 Stow. III. 27 (9423)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono:

Siedziba stowarzyszenia: Zator.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy w Zatorze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, Creditanstalt in Zator, registrierte Genossenschaft mi beschränkter Haftung.

Skutkiem nie wejścia w życie tego zakładu.

Dzień wpisu: 8 marca 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 8 marca 1914.

L. cz. Firm. 442 Stow. V. 61 (10298)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Polskie Towarzystwo kredytowe nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: na walnem zgromadzeniu dnia 28 lutego 1914 odbytem uchwalono zmianę §§ 3, 9, i 31 statutu jak odpis protokołu w zbiorze załączek.

Data wpisu: 26 kwietnia 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 71/14 Stow. II. 71 (9775)

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zarszyn.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Zarszynie.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Chaim Schachner i Naftali Tobias.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Chaim Rettig właściciel realności w Zarszynie, Józef Barth właściciel realności w Odrechowej

Data wpisu: Sanok, 30 kwietnia 9114.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 305/14 (9772)

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowpo-gospodarczych przy firmie: Kupieckie Towarzystwo zaliczkowe Merkur w Kańczudze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że według uchwały walnego zgromadzenia z 11 marca 1914 nastąpiła zmiana § ust. 1. statutu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 19 maja 1914.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 218/14 (2) (3)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Gazeta codzienna“ numer 1801 z dnia 26 czerwca 1914 w artykule pod tytułem „Tuszuje się robotę durchführerów“ w ustępie od „Bo śledztwo“ do „należało“ — zawiera znamiona występku z § 300 u. k. i art. IV. ust. z 17 grudnia 1862 Nr 8 Dz p. p. ex 1863 uznał dokonaną w dniu 25 czerwca 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechnienia tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 27 czerwca 1914.

L cz. Pr. 224 14 (3) (400)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść afisza odbitego w żargonie żydowskim w drukarni H. Welednikera we Lwowie nakładem Schachne Edelmana pod tytułem: „Bracia Izraelici“ w ustępie od „W kwietniu b. r.“ do „nie żenił“ — zawiera znamiona zbrodni z § 58 b. u. k., uznał dokonaną w dniu 2 lipca 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 5 lipca 1914.

L. cz. Pr. 223/14 (2) (167)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Kukuryku“ Nr. 3 z dnia 4 lipca 1914 w artykule pod tytułem: „Wygadała się“ w ustępie od „W trzy dni“ do końca i w artykule „Ściśle podług ustawy“ w ustępie od „Z czułością“ do końca — zawiera znamiona występku § 516 u k. uznał dokonaną w dniu 30 czerwca 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 2 lipca 1914.

L. cz. Pr. 225/14 (2) (399)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Monitor“ Nr. 27 z dnia 5 lipca 1914 w artykule pod tytułem: 1. „Rozboje w Brzeżańskim“ w ustępach od „Ekscelencya“ do „ruskiej metody“ i od „Zastosujemy“ od końca i w artykule, 2 pod tytułem „Coraz gorzej dzieje się w lwowskiem państwie pocztowem“ w ustępie od „Szwagier“ do „powinność“ i od „Prezydent“ do końca — zawiera znamiona występku z § 300 u. k. i uznał dokonaną w dniu 3 lipca 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził znisz-

zenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 5 lipca 1914.

Kuratele.

L. cz. P. 112 14 (6) (8949)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Reczek w Łowczówku.

Kuratorem jej ustanowiono Piotra Armatysa w Łowczówku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 16 kwietnia 1914.

E. cz. P. I. 74/14 (9365)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Marka Wołowacza w Regetowie wyżnym.

Kuratorem jego ustanowiono Leszka Wołowacza w Regetowie wyżnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, dnia 19 kwietnia 1914

L. cz. P. II. 84/13 (14) (11267)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Stefana Filusia w Serdycy.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Kuracha w Serdycy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Szczerzec, dnia 21 maja 1913.

L. cz. P. 89 14 (3) (11266)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Pękałę, syna Kazimierza w Ozannie.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Kiełbonia w Dornbachu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Leżajsk, 23 maja 1914.

L. cz. P. 92/14 (7) (9364)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stefana Mocio recte Mociaka w Sopotniku.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Tomko w Sopotniku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Dobromil, dnia 10 marca 1914.

L. cz. L. 20/13 (4) (?101)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie uchwałą z 28 marca 1914 l. cz. Nc. V. 188/14 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Kazimierzem Garlickim z powodu stwierdzonej przez sąd choroby umysłowej, a kuratorem ustanawia Tomasza Klusa w Woli zarczyckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łańcut, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. P. 46/14 (5) (9055)

Edykt

Za umysłowo chorego uznano Ilka Słyżuka, syna Mykiety w Rostokach

Kuratorem jego ustanowiono Jurka Poleka, syna Odokii w Rostokach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 5 marca 1914.

L. cz. P. 47/14 (9385)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Juliannę Kohutiak, córkę Iwana w Wołkowcach.

Kuratorem jej ustanowiono Jakowa Kohutiaka z Wołkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielnica, dnia 11 kwietnia 1914.

L. cz. P. XXV. 244/13 (9174)

Edykt.

Za niewłasnowolnego uznano Józefa Rozbickiego w Drohobyczu.

Kuratorem jego ustanowiono Eliasza Kossaka w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXV.

Drohobycz, dnia 29 września 1913.

L. cz. L. VII. 22t13 (10883)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Łucia Kohuta syna Ołeksy w Kamionce Dąbrówka.

Kuratorem jego ustanowiono Pawła Łunyka w Kamionce Dąbrówka.

C k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Rawa, dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. P. 31/14 (7) (10592 1—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Szymona Lipińskiego w Kłubowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Hawryłę Rykietczuka w Kłubowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tyśmienica, dnia 10 marca 1914.

L. cz. P. V. 126/12 (38) (10692 1—3)

Edykt.

Kuratelę zawieszoną tus. uchwałą z dnia 10 października 1912 l. cz. L. V. 31/12 (5) nad p. dr. Antonim Rehmanem, emerytowanym profesorem Uniwersytetu, uchyla się.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.

Lwów, dnia 6 maja 1914.

L. T. II. 5/14 (1)

Na wniosek Wałaszkiewicza Maksymiliana, kupca w Dębicy, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych mu weksli:

1) z daty Dębica dnia 27 kwietnia 1914 na kwotę 6000 koron, płatnego w 6 miesięcy od daty na własne zlecenie, a opatrzonego podpisem Michała Rozmysławskiego, Gustawa Rozmysławskiego i Józefy Rozmysławskiej — oraz

2) weksla z daty Dębica dnia 27. kwietnia 1914 na kwotę 3000 koron, płatnego w 6 miesięcy od daty na własne zlecenie, a opatrzonego podpisami Michała Rozmysławskiego, Gustawa Rozmysławskiego i Józefy Rozmysławskiej.

Wzywa się posiadacza, względnie dzierżyciela powyżej opisanych weksli, aby w przeciągu dni 45 od dnia po trzeciem ogłoszeniu niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksle powyższe tutejszemu Sądowi przedłożył, lub z prawnego nabycia się wykazał.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 15 czerwca 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.